

ISSN 1509-4677

powiatowy

NR 12/2017 (158)

Kurier

www.starostwo.lezajsk.pl

BEZPŁATNY

LEŻAJSK
NOWA SARZYNA
GMINA LEŻAJSK
GRODZISKO DOLNE
KURYŁÓWKA

Wesołych Świąt
oraz
szczęśliwego
Nowego Roku!

W NUMERZE:

Z PRAC RADY I ZARZĄDU POWIATU LEŻAJSKIEGO 5

POWIAT 6-9

- Zawsze gotowi, zawsze blisko
- Chcesz się sprawdzić? Wstąp do WOT
- Finał 18. Akcji Polacy – Rodakom
- Łętownia odtworzyła miododajny i wymarły drzewostan
- Ekspozycja Historii Miasta i Regionu po modernizacji
- Zakończono prace termomodernizacyjne w ZST i ZSL

OŚWIATA 10-12

- ZSL im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku
- ZST im. Tadeusza Kościuszki w Leżajsku
- SOSW im. św. Jana Pawła II w Leżajsku

KULTURA 13-15

- Chór Cantiamo po raz kolejny sięgnął po złoto
- Dzieje się w FOK-u
- Lato na wsi – zwycięska praca w konkursie literackim „Zwykłe nie-zwykłe życie”

SPORT 16

- Medal żaczek Arki Łętownia w Stalowej Woli
- Azalia tryumfuje na przełajach
- Co nowego w Sparcie?

OGŁOSZENIA 17

**KALENDARZ IMPREZ KULTURALNYCH I SPORTOWYCH
– STYCZEŃ 2018 r.** 18-21

PODRÓŻE 22-23

- Filipiny. Kawałek raju – Balicasag

BEZPIECZEŃSTWO 24

- Czad i ogień. Obudź czujność!

KOMUNIKATY 25

- Ośrodek Koordynacyjno-Rehabilitacyjno-Opiekuńczy

BLOK REKLAMOWY 25-28

Kurier Powiatowy: Wydawca: Starostwo Powiatowe w Leżajsku, ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk. Adres redakcji: 37-300 Leżajsk, ul. Skłodowskiej 8, budynek B Starostwa Powiatowego w Leżajsku, tel. 17 24 04 572; e-mail: promocja@starostwo.lezajsk.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Kurasz. **Redakcja wydania:** Natalia Nowicka (Starostwo Powiatowe w Leżajsku), Stanisław Majcher (ZSL w Leżajsku), Małgorzata Charcko (ZST w Leżajsku), Monika Łobodzińska-Zygmunt (ZS NS).

Wszelkie prawa zastrzeżone. Artykuły odzwierciedlają poglądy ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń płatnych nie bierzemy odpowiedzialności.

Łamanie: grafika-dtp@o2.pl; Druk: Drukarnia Szmydt, Gostynin

Nakład: 3000 egz.

Numer zamknięto 12.12.2017 r.

W tym świątecznym nastroju
składamy Państwu
serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności,
niepowtarzalnej atmosfery,
ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.
Niech radość i pokój
Świąt Bożego Narodzenia,
poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia
towarzyszą Państwu
przez cały Nowy 2018 Rok.



Dyrektor Muzeum
Ziemi Leżajskiej
wraz z pracownikami

Wiersz staroświecki

Pomódlmy się w noc betlejemską,
W Noc Szczęśliwego Rozwiązania
By wszystko nam się rozplątało,
Węzły, konflikty, powikłania.

Oby się wszystkie trudne sprawy
Porozkręcały jak supelki
Własne ambicje i urazy
Zaczęły śmieszyć jak kukielki

I oby w nas złośliwe jędze
Pozamieniały jak owieczki
A w oczach mądre łzy stanęły
Jak na choince barwnej świeczki
By anioł podarł każdy dramat

Aż do rozdziału ostatniego
Kładąc na serce pogmatwane
Jak na osiołka – kompres śniegu
Aby się wszystko uprościło,
Było zwyczajne, proste sobie,
By szpak pstrokaty, zagrypiiony
Fikał koziołki nam na grobie.

Aby wątpiący się rozplątał
Na cud czekając w swej kolejce,
A Matka Boska cichych, ufnych,
Jak ciepły pled wzięła na ręce.

ks. Jan Twardowski





Spokój, szczęście i miłość to uczucia, do przeżywania których dążymy przez całe życie, jednak w czasie Świąt Bożego Narodzenia nabierają one szczególnej wartości, bowiem tylko dzięki nim możemy w pełni zgłębić tajemnicę narodzin Chrystusa. Pragniemy zatem życzyć wszystkim Mieszkańcom powiatu leżajskiego, aby owe uczucia towarzyszyły im zarówno podczas wieczery wigilijnej, jak i każdego dnia nadchodzącego roku 2018.

Niechaj wiara w dobro będzie zawsze Waszym najlepszym kompasem, który wskaże właściwy kierunek życiowych wyborów, a dobre zdrowie i radość z małych rzeczy stale Wam towarzyszą. Niech betlejemskie światelko zamieszka w Waszych sercach, aby ogrzewać je w trudnych chwilach i niechaj nigdy nie braknie Wam powodów do uśmiechu.

W imieniu radnych Rady Powiatu Leżajskiego
Przewodnicząca Rady

Danuta Pinderska
Danuta Pinderska

W imieniu Zarządu Powiatu Leżajskiego
Starosta Leżajski

Marek Śliż
Marek Śliż



*Z nadejściem błogosławionego czasu,
pragnę przekazać słowa serdecznej
zachęty do czerpania radości płynącej
z wiary, która wciąż umacnia się słowem
prawdy i życia jakie zostawił nam Pan.*

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu z całego serca
szczęścia, by Wigilia w Waszych
domach przyniosła wiele refleksji,
ciepła rodzinnego i spokoju,
a Nowy 2018 Rok spełnił wszystkie
marzenia i oczekiwania
oraz obdarzył samymi
pogodnymi dniami.*

**Posel na Sejm RP
Jerzy Paul**



Drodzy Mieszkańcy Ziemi Leżajskiej!

Bóg przychodzi, jest! W Małej Dziecinie! Małej Miłości!
Prosimy - kochaj nas Mały Panie Betlejemskiej nocy potęgą!
Niczego bardziej nie potrzebujemy jak tej miłości, Bożej Miłości.
Poruszeni tą Miłością zasiądziemy do Wieczery Wigilijnej
uroczyści, radośni i lepsi.

I Bóg się narodzi, także w nas.

A gdy Bóg się rodzi to moc truchleje i staje się zachwycające piękno.

Proszę trwać w tym Bożonarodzeniowym pięknie
i zachwycie nie tylko przez Święta.

Drogi Przyjacielu niech Boża Dziecina przytuli w Święta, ocali ciszę w naszych
sercach i pobłogosławi na cały Nowy 2018 Rok!

Niech dobroć i życzliwość innych wspiera
wszelkie Twoje Drogi Przyjacielu działania i trudy dnia codziennego.

Niech dobry Bóg posyła na każdy dzień Nowego Roku

Anioła do pomocy i czuwania.

Jak Trzej Królowie, jak pasterze prości i szczęśliwi klękniemy przed Bogiem!



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Janina Sagatowska
Senator RP



Wesołych Świąt

Pragniemy złożyć Państwu serdeczne życzenia zdrowia,
pomyślności, nadziei oraz pięknych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia.

Niech Nowonarodzony Pan Jezus Chrystus wypełni
Państwa serca nadzieją i miłością oraz obdarza
Państwa Swoimi łaskami przez cały 2018 rok.

Stanisław Ożóg
Posel do Parlamentu Europejskiego

Mieczysław Miazga
Posel na Sejm RP



Wigilia 2017



Niech nadchodzące Boże Narodzenie
upłynie w atmosferze pokoju i radości.

Niech radość i miłość tych dni
pozwoli dostrzec
piękniejsze oblicze codzienności,
umacnia w nas wiarę i wzbudza chęć
nieustannego poszukiwania prawdy.
Niech każdy dzień Nowego Roku 2018
obfituje w Boże błogosławieństwo
i przyniesie wiele dobra.

Ireneusz Stefański
Burmistrz Leżajska

Jerzy Jarosz
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Leżajsku

RADOSNYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzę, aby przy wigilijnym stole
towarzyszyły wszystkim zdrowie, radość,
życzliwość i ciepło rodzinnej atmosfery,
a Nowy Rok przyniósł ze sobą szczęście
i wszelką pomyślność.

Burmistrz Miasta i Gminy
Nowa Sarzyna Andrzej Rychel

*Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć życzenia
zdrowia, radości i pogody ducha,
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku 2018.*

Wójt Gminy
Grodzisko Dolne
Jacek Chmura

Przewodniczący
Rady Gminy
Jerzy Gdański



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim Mieszkańcom powiatu leżajskiego
składamy serdeczne życzenia:
wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery,
ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.
Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia,
poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia
towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok.

Wójt Gminy Kuryłówka
Tadeusz Halesiak

Przewodniczący
Rady Gminy Kuryłówka
Stanisław Kotulski

Radni Gminy Kuryłówka

Z PRAC RADY I ZARZĄDU POWIATU

LI sesja Rady Powiatu Leżajskiego

29 listopada w Muzeum Ziemi Leżajskiej odbyło się LI posiedzenie Rady Powiatu Leżajskiego, podczas którego radni podjęli następujące uchwały:

- uchwała zmieniającej Uchwałę Nr XLI/188/2017 Rady Powiatu Leżajskiego z dnia 2 marca 2017 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację tych zadań w 2017 r.

- uchwała w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu leżajskiego.
- uchwała w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy powiatu leżajskiego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami mogącymi realizować zadania pożytku publicznego na rok 2018.
- uchwała w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej powiatu leżajskiego.
- uchwała w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Powiatu na 2017 r.

Ponadto radni przyjęli sprawozdanie Starosty z prac Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.



Z prac Zarządu Powiatu

Na przełomie listopada i grudnia Zarząd Powiatu obradował na pięciu posiedzeniach, podczas których dokonywał zmian w budżetach jednostek podległych Powiatowi, zapoznał się m.in. z wynikami konsultacji społecznych Projektu Programu Współpracy Powiatu Leżajskiego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami mogącymi realizować zadania pożytku publicznego na rok 2018 oraz z propozycjami dyrektorów szkół i placówek oświatowych w zakresie: maksymalnej kwoty dofinansowania w semestrze, specjalności i form, na które przyznawane będzie dofinansowanie oraz faz kształcenia objętych dofinansowaniem dla kształcących się nauczycieli w roku 2018. Zarząd Powiatu zamknął również prace nad budżetem Powiatu na rok 2018.

Przedstawiciele Zarządu brali także udział w wydarzeniach o charakterze kulturalno-społecznym i sportowym. Ponadto starostowie przyjmowali mieszkańców powiatu w sprawach różnych.

26 listopada na rzeszowskim rynku przysięgę złożyło 500 nowych „terytorialsów” – żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej. Czoro z nich zostało wybranych do złożenia przysięgi na sztandar bojowy żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Rzeszów. Wśród nich znalazła się dwójka żołnierzy z powiatu leżajskiego: Natalia Siuzdak i Adrian Rauza, którzy wyróżnili się wzorową postawą, zaangażowaniem oraz wysokimi wynikami w szkoleniu.



Zawsze gotowi, zawsze blisko

W rozmowie z „Kurierem Powiatowym” opowiadają o swoich doświadczeniach związanych ze służbą w WOT.

Natalia Nowicka: Czy można pogodzić służbę w WOT z pracą i życiem osobistym?

Adrian Rauza: Tak, szkolenie podstawowe, które mamy za sobą miało charakter weekendowy i było rozłożone w czasie 4 miesięcy, więc nie kolidowało z obowiązkami w pracy i nie ingerowało znacząco w życie osobiste. Z racji tego, że pracuję w szkole mogłem uczestniczyć w zajęciach szkoleniowych w soboty i niedziele.

Natalia Siuzdak: Jak najbardziej. Jednym z założeń istnienia WOT jest uniknięcie kolizji obowiązków żołnierza OT z jego pracą zawodową czy życiem osobistym. Terytorialna Służba Wojskowa odbywa się głównie podczas weekendów, w czasie wolnym od pracy, jednakże każdy żołnierz i pracodawca z wyprzedzeniem ma możliwość zapoznania się z wykazem organizowanych ćwiczeń.

Na czym polegało przygotowanie do przysięgi?

AR: Podstawą szkolenia żołnierzy TSW są zajęcia z taktyki i szkolenia strzeleckiego, więc na przygotowanie do przysięgi wykorzystywaliśmy czas po tych zajęciach. Głównie doskonaliliśmy elementy musztry, tj. poruszanie się w ugrupowaniu marszowym, występowanie z szyku, regulaminy, a podczas ostatniego dnia szkolenia poznaliśmy przebieg całej uroczystości.

Jak wygląda kolejny etap szkolenia?

AR: Po zakończonym szkoleniu podstawowym i przysiędze wojskowej teraz czekają nas weekendowe zajęcia rotacyjne. Będziemy szkolić się co najmniej raz w mie-

siacu. W czasie tych szkoleń będziemy doskonalili zdobytą wiedzę z zakresu taktyki, szkolenia strzeleckiego, zajęć medycznych i innych, a po roku przystąpimy do egzaminu sprawdzającego naszą wiedzę, umiejętności i przydatność do dalszej służby.

Czy WOT jest dla każdego?

AR: Zgodnie z hasłem „Zawsze Gotowi, Zawsze Blisko” TSW jest dla wszystkich osób, którym zależy na bezpieczeństwie ojczyzny i lokalnych społeczności. Zarówno ludzie młodzi – mężczyźni i kobiety – jak i Ci z większym bagażem doświadczeń mogą się sprawdzić i służyć ludziom w czasie pokoju, zagrożenia sytuacją kryzysową lub konfliktem zbrojnym.

NS: Dla każdego kto wyraża chęć zasilenia szeregów WOT, czyli zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn. Jednak osoba taka musi spełniać parę warunków, przede wszystkim musi posiadać obywatelstwo polskie, zdolność psychofizyczną do pełnienia czynnej służby wojskowej na podstawie orzeczenia właściwej komisji lekarskiej, posiadać wiek co najmniej osiemnastu lat, nie być karany za przestępstwo umyślne, nie być przeznaczona do służby zastępczej, nie pełnić innego rodzaju czynnej służby wojskowej lub nie posiadać nadanego przydziału kryzysowego oraz nie być zwolnionym z obowiązku pełnienia czynnej służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny lub w przypadku nadania przydziału organizacyjno-mobilizacyjnego w formie zbiorowej listy imiennej w jednostce przeznaczanej do militaryzacji.

Co daje bycie w WOT?

NS: W wymiarze materialnym żołnierze WOT otrzymują uposa-

żenie, dodatki do uposażenia oraz możliwość dofinansowania kursów i nauki. W wymiarze praktycznym członkowie WOT nabywają doświadczenia i umiejętności, które będą mogli wykorzystać w cywilnym życiu zawodowym. Można tu wymienić współdziałanie, pracę w zespole, adaptację do trudnych warunków działania i odpowiednie kształtowanie zdolności psychofizycznych. Również umiejętności manualne z pewnością będą przydatne w określonych zawodach. Jednakże największą korzyścią ze służby w WOT zarówno dla żołnierzy, jak i kraju jest wkład w bezpieczeństwo państwa i wzmocnienie wartości patriotycznych poprzez praktyczny wymiar poświęcenia się dla Rzeczypospolitej Polskiej. Nieodłączną rolę odgrywa także pozyskiwanie i umacnianie przyjaźni między żołnierzami WOT w czasie zespołowego działania na rzecz bezpieczeństwa państwa i pomocy ludności cywilnej w zwalczaniu skutków klęsk żywiołowych i katastrof. Wartości, takie jak odpowiedzialność i bezinteresowne wspieranie społeczeństwa, szacunek dla państwa i symboli narodowych oraz w wymiarze czysto ludzkim, szacunek dla drugiej osoby, a także patriotyzm przejawiający się w rzetelnym wykonywaniu obowiązków.

Jak wygląda służba kobiet w WOT?

NS: Kobiety w szeregach WOT radzą sobie świetnie, nie dostają żadnej taryfy ulgowej, są oceniane według takich samych kryteriów jak mężczyźni, a tendencja jest zdecydowanie wzrostowa, bo coraz więcej pań jest zainteresowanych tą formą służby. Na 100 żołnierzy przypada około 10 kobiet, z różnym statusem społecznym, jednak przeważająca liczba

to mężatki posiadające dzieci. Część stanowią również kobiety studiujące lub uczęszczające do szkół policealnych. Dla wszystkich z nas WOT jest pewnego rodzaju odskocznią od codziennego życia, możliwością wykazania się i szansą na samorealizację. Szkolenia prowadzone są przez doświadczonych żołnierzy zawodowych, którzy stawiają przede wszystkim na praktykę, dlatego zajęcia są bardzo intensywne i męczące, zarówno w słońcu, jak i w deszczu oraz błocie. Strzelanie, ewakuacja rannych, elementy taktyki, wymiana korespondencji drogą radiową, pokonywanie terenu różnymi sposobami, to tylko część z wykonywanych zadań i w wielu z nich kobiety okazywały się znacznie lepsze od mężczyzn.

Co powiedzielibyście osobom, które wahają się z podjęciem decyzji?

AR: Służba w TSW – poza tym, że spełniamy obywatelski obowiązek obrony ojczyzny – może być przygodą, w której możemy poznać ciekawych ludzi z pasją realizujących się w tym, co robią. Możemy doskonalilić swoje umiejętności praktyczne i zachowania w sytuacjach kryzysowych. Ta służba może być również przepustką do zawodowej służby wojskowej.

NS: Jeżeli lubisz wyzwania i choć w najmniejszym stopniu chciałbyś lub chciałabyś spróbować swoich sił w wojsku, opanować umiejętności obsługi broni, strzelania, działania w trudnych warunkach czy nabyć wartościowych cech to WOT jest świetną do tego okazją i możliwe, że jedyną. Nic nie tracisz, a możesz jedynie zyskać. Naprawdę warto!

Dziękuję za rozmowę.

My również dziękujemy.

Chcesz się sprawdzić? Wstąp do WOT

Służba w Wojskach Obrony Terytorialnej daje m.in. możliwość wniesienia własnego, obywatelskiego wkładu w system bezpieczeństwa Polski oraz sprawdzenia własnych umiejętności i nabycia nowych.

Jakie korzyści płyną jeszcze z wstąpienia w szeregi „terytorialsów”?

Na to i inne pytania odpowiada

ppłk Tomasz Poninkiewicz,

Dowódca 32. Batalionu Lekkiej Piechoty w Nisku.

Natalia Nowicka: Jest Pan Dowódcą 32. Batalionu Lekkiej Piechoty w Nisku. Jakie kompanie Panu podlegają?

Rejon odpowiedzialności 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej im. płk. Łukasza Cieplińskiego obejmuje całe województwo podkarpackie. Każdy batalion wchodzący w skład Brygady posiada swój Stały Rejon Odpowiedzialności (SRO), czyli najogólniej mówiąc określony obszar województwa. 32. Batalion Lekkiej Piechoty, którym dowodzę swoim SRO obejmuje następujące powiaty: niżański, stalowowolski, tarnobrzeski z m. Tarnobrzeg jako powiatem grodzkim, leżajski oraz kolbuszowski. Kompanii w batalionie jest pięć i ich rejon odpowiedzialności pokrywa się z wyżej wymienionym podziałem administracyjnym.

Na czym polega szkolenie żołnierzy TSW?

Koncepcja szkolenia żołnierzy Obrony Terytorialnej zakłada, że zostaną oni objęci trzyletnim okresem szkolenia poprzedzonym szesnastodniowym szkoleniem podstawowym lub ośmiodniowym szkoleniem wyrównawczym. Po tym etapie zajęcia realizowane są co najmniej raz w miesiącu w wymiarze dwóch dni oraz raz w roku w wymiarze dwóch tygodni na poligonie. W pierwszym roku szkolenia, zwanym szkoleniem indywidualnym, żołnierze poznają „żołnierskie abecadło”. Inaczej mówiąc uczestnicy szkolenia zdobędą niezbędną wiedzę oraz umiejętności, które musi znać każdy żołnierz niezależnie od zajmowanego stanowiska. W kolejnym etapie szkolenia zakres tematyczny zostanie rozszerzony na przedmioty specjalistyczne. Uczestnicy nabędą fachową wiedzę w swoich specjalnościach wojskowych, jako ratownicy medyczni, saperzy, radiotelefoniści, czy chociażby strzelcy wyborowi. Efektem końcowym tego etapu szkolenia ma

być żołnierz przygotowany do wykonywania zadań zgodnie z posiadaną specjalnością wojskową. Ostatni, końcowy etap szkolenia to zgrywanie pododdziałów. Po wyszkoleniu specjalistów rozpoczniemy zgrywanie sekcji, czyli „wspañiałej dwunastki”, w dalszej kolejności pluton na kompanii lekkiej piechoty kończąc. Uwieńczeniem trzyletniego okresu szkolenia będzie zgranie taktyczne i certyfikowanie plutonów oraz kompanii, które mają działać w każdym powiecie.

Jak długo trwa służba w WOT?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami służba w Wojskach Obrony Terytorialnej trwa od 1 do 6 lat z możliwością jej przedłużenia, przy zachowaniu pewnych rygorów, np. wieku.

Czy żołnierze WOT będą się szkolić na terenie powiatu leżajskiego?

Jak już wcześniej wspominałem, każdy batalion, każda kompania posiada Stały Rejon Odpowiedzialności. Idea tworzenia i ewentualnego użycia WOT, jak sama nazwa wskazuje, opiera się na terytorialności. Oczywiście jest zatem szkolenie się poszczególnych kompanii w ich rejonach odpowiedzialności. Mogę potwierdzić, że jedna z kompanii 32. Batalionu będzie się szkolić na terenie powiatu leżajskiego.

Jakim sprzętem podczas szkolenia posługują się żołnierze Obrony Terytorialnej?

Najogólniej rzecz ujmując żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej posługują się mają uzbrojeniem oraz sprzętem wojskowym charakterystycznym dla pododdziałów lekkiej piechoty. Wynika

to przede wszystkim ze specyfiki prowadzenia działań przez te pododdziały, a także charakteru zadań stawianych przed nimi. Głównym rodzajem uzbrojenia, jest broń indywidualna i zespołowa, czyli karabinki, pistolety, granatniki, karabiny maszynowe, radiostacje plecakowe, czyli wszystko to, co żołnierz jest w stanie przenieść na sobie, bez użycia ciężkiego sprzętu, czy pojazdów.

Jak zachęciłby Pan naszych mieszkańców do wstąpienia w szeregi Wojsk Obrony Terytorialnej?

Służba w Wojskach Obrony Terytorialnej jest doskonałą okazją do nabycia nowych umiejętności i wykorzystywania ich w służbie dla ojczyzny. WOT mają charakter powszechny, jest więc w nich miejsce dla każdego, komu zależy na poprawie bezpieczeństwa ojczyzny, a w szczególności lokalnej społeczności. Terytorialna Służba Wojskowa stanowić może, szczególnie dla ludzi młodych, swoją przegrodę, miejsce sprawdzenia siebie samego, swojej wytrzymałości psychofizycznej. Natomiast w dalszej perspektywie służba ta

może być przepustką do zawodowej służby wojskowej. Należy pamiętać o tym, że można być żołnierzem terytorialnej służby wojskowej, a jednocześnie uczyć się, studiować czy też pracować.

Od kiedy rusza najbliższe szkolenie dla ochotników?

Najbliższe takie szkolenie przewidziane jest w terminie od 10 do 25 marca 2018 roku i skierowane jest do osób, które dotąd nie miały styczności z mundurem. Równolegle, w dniach od 18 do 25 marca 2018 r. realizowane będzie szkolenie wyrównawcze, dla tych osób, które mają za sobą jakąś formę służby wojskowej.

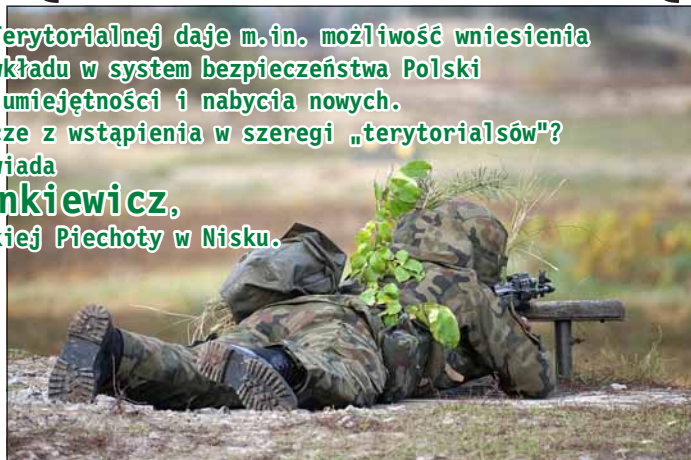
Gdzie zatem mogą się udać osoby zainteresowane podjęciem służby w WOT?

Wszyscy zainteresowani służbą w Wojskach Obrony Terytorialnej pierwsze kroki skierować powinni do najbliższej terytorialnie Wojskowej Komendy Uzupełnień. Dla mieszkańców powiatu leżajskiego jest to WKU Nisko. Ponadto na stronie internetowej każdego WKU zamieszczone są podstawowe informacje o WOT.

Korzystając z okazji chciałbym w imieniu Dowódcy 3PBOT oraz własnym złożyć wszystkim mieszkańcom powiatu leżajskiego najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego 2018 roku.

Dziękuję bardzo za rozmowę i życzenia. Panu również życzę wszystkiego dobrego na święta. Przede wszystkim, aby upłynęły spokojnie i radośnie w gronie rodzinnym.

Również dziękuję.



W styczniu 2016 r. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Podkarpacia „Pro Carpathia” z Rzeszowa ogłosiło konkurs „Inicjatywy dla Zielonego Podkarpacia”. Celem nadrzędnym konkursu było wzmocnienie działań społeczności lokalnych dla zrównoważonego rozwoju.

W konkursie wziął udział sołtys Łętowni Tadeusz Misiak, który napisał i zgłosił projekt o nazwie „Odtworzenie miododajnego i wymarłego drzewostanu z rekultywacją terenów zielonych z nasadzeniem kwiatów długo kwitnących w sołectwie Łętownia”.

Projekt znalazł się w gronie 14 wniosków, które przeszły pozytywnie rozstrzygnięcie. Finansowanie projektu w kwocie 20 340,00 zł pochodziło z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Łętownia odtworzyła miododajny i wymarły drzewostan



MiGNS Andrzej Rychel udzielił zgody, więc możliwe stało się rozpoczęcie działań. Istotny był również fakt, że w wyniku przetargu zorganizowanego przez „Pro Carpathię” na wykonanie prac rekultywacyjnych, zwycięzcami okazały się firmy z naszego regionu,

a mianowicie z Woli Zarczyckiej i Łętowni.

W ramach projektu zostały nasadzone lipy drobnolistne, krzewy kłokoczki południowej oraz rośliny długo kwitnące. Zagospodarowanie terenu w ten sposób zapobiegnie dalszemu jego niszczeniu,

przywróci odpowiednią estetykę oraz przyczyni się do wzrostu populacji owadów raz odtworzenia roślinności naturalnej, na czym skorzystają mieszkańcy, a przede wszystkim rolnicy.

Tadeusz Misiak

Finał 18. Akcji Polacy – Rodakom

Muzeum Ziemi Leżajskiej po raz kolejny było koordynatorem Akcji Polacy Rodakom. Zebranych kilka ton żywności trafi do wielu Polaków z przedwojennych polskich województw. Głównie do mieszkańców m.in. Mińska, Brześcia, Łucka, Lwowa, Tarnopola, Drohobycza, a także Sambora, Gródka Jagiellońskiego, Rohatyna, Bóbrki.



Pomoc dotrze w szczególności do polskich rodzin, parafii, stowarzyszeń oraz organizacji, w tym harcerzy, strzelców i wielu innych. Na podstawie danych z polskich placówek dyplomatycznych oraz osób, parafii czy organizacji, tworzone są listy z adresami naszych rodaków, którym przekazywana jest pomoc.

W zbiorce oraz pakowaniu darów pomagali m.in. strzelcy z Zespołu Szkół Licealnych w Leżajsku, harcerze, Młodzież Wszechpolska oraz młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjalnych. W finale akcji uczestniczył również dyrektor biura poselskiego Mieczysława Miazgi – Sławomir Spaczyński.

Wszystkim osobom, organizacjom społecznym, szkołom, instytucjom, urzędom, firmom składamy gorące i serdecznie podziękowania za włączenie się w tą potrzebną i niezwykle ważną akcję charytatywną.

W szczególności dziękujemy Towarzystwu Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Leżajsku za współorganizację tego wydarzenia, firmie Smak Eko Górno za organizację transportu z Leżajska do Lublina oraz Restauracji Dębnianka za zorganizowanie posiłku regeneracyjnego dla wolontariuszy.

MZL



Zakończono termomodernizację w budynkach ZST i ZSL

Dobiegły końca prace termomodernizacyjne w szkołach prowadzonych przez powiat leżajski: Zespole Szkół Technicznych i Zespole Szkół Licealnych.

Zadanie wykonano w systemie „zaprojektuj i wybuduj”. Projekt współfinansowano ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 Oś priorytetowa III. Czysta energia. Działanie 3.2 Modernizacja energetyczna budynków. Cała wartość zadania zamknęła się w kwocie 2 146 967,16 zł, zaś dofinansowanie wyniosło 1 738 073,67 zł.

W budynku B ZST zakres robót budowlanych objął: docieplenie stropu poddasza, wymianę stolarki okiennej, modernizację instalacji grzewczej (wymianę instalacji grzewczej na nową w części instalacji), wymianę oświetlenia na energooszczędne. W budynku K wykonano docieplenie stropu poddasza (docieplenie stropu zewnętrznego poddasza płytami z wełny mineralnej), wymieniono stolarkę okienną (wymiana okien), stolarkę drzwiową (wy-

miana drzwi zewnętrznych i bram garażowych), zmodernizowano instalację grzewczą (wymiana instalacji grzewczej na nową) oraz także wymieniono oświetlenie na energooszczędne.

W budynku ZSL wymieniono stolarkę okienną (wymiana okien na małej sali gimnastycznej), docieplenie stropodachu i ścian (ocieplenie ścian małej sali gimnastycznej styropianem), dokonano modernizacji instalacji cwu (montaż instalacji solarnej dla kuchni i dla sali gimnastycznej), instalacji grzewczej (wymiana instalacji grzewczej na nową w części instalacji) oraz przebudowano układ wentylacji (montaż układu wentylacji mechanicznej nawiewno-wywiewnej z odzyskiem ciepła).

W efekcie realizacji projektu przewidywane jest zmniejszenie zapotrzebowania na zużycie energii o 35,28% w obiektach ZSL i o 45,07% w budynku K i 44,61% budynku B ZST.



Wnętrze hali sportowej ZSL po dociepleniu i montażu układu wentylacji mechanicznej nawiewno-wywiewnej z odzyskiem ciepła



Nowe drzwi garażowe w ZST

Ekspozycja Historii Miasta i Regionu po modernizacji

Muzeum Ziemi Leżajskiej ma za zadanie gromadzenie, właściwe przechowywanie i udostępnianie zwiedzającym posiadanych eksponatów. W związku z faktem, iż ekspozycja Historii Miasta i Regionu jest najważniejszą i najcenniejszą wystawą w leżajskim Muzeum, poczynione zostały działania dążące do przeprowadzenia jej modernizacji. Dzięki uzyskanym finansowym środkom zewnętrznym z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz dotacji udzielonej przez Po-

wiat Leżajski możliwe było unowocześnienie wystawy.

Ekspozycja zlokalizowana jest na 164 m² w budynku głównym Muzeum. Jej modernizacja objęła: uporządkowanie wystawy według przyjętego porządku tematycznego i chronologicznego, zakup i montaż profesjonalnych gablot zapewniających odpowiednie warunki do przechowywania eksponatów, wymianę oświetlenia umożliwiającą turyście właściwą prezentację eksponatów, montaż ekranów multimedialnych, dzięki

którym każdy turysta (także obcojęzyczny) zapozna się szczegółowo z historią ziemi leżajskiej oraz będzie mógł obejrzeć fotografie i filmy z ważnych historycznych wydarzeń, wydruki wielkoformatowe oraz plansze informacyjne, zarówno w języku polskim, jak i angielskim.

Wszystkie te działania miały na celu jedno – podniesienie jakości przekazu dla zwiedzających i realizowanie celów statutowych.

W sobotę, 18 listopada, miało miejsce uroczyste otwarcie zmo-

dernizowanej ekspozycji. Dyrektor Muzeum Ziemi Leżajskiej Jacek Kwieciński przywitał przybyłych gości, a następnie wystąpiła grupa „Meritum” działająca pod kierownictwem Bartłomieja Urbańskiego przy Miejskim Centrum Kultury w Leżajsku. W dalszej części uroczystości głos zabrał Artur Brożyniak, specjalista z Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięi Narodowej w Rzeszowie i wystąpił z prelekcją dotyczącą konieczności rozwoju ekspozycji muzealnych. Po wystąpieniu nastąpiła najważniejsza część spotkania – otwarcie zmodernizowanej Ekspozycji Historycznej Miasta i Regionu. Biało-czerwoną wstęgę przecięli: Radny Powiatu Leżajskiego Marek Kogut, Przewodniczący Rady Muzeum Ziemi Leżajskiej Antoni Bereziewicz oraz Dyrektor Muzeum Jacek Kwieciński. Następnie uczestnicy wydarzenia mogli obejrzeć wystawę w nowym wydaniu.



Zespół
Szkół
Licealnych
im. Bolesława
Chrobrego
w Leżajsku



Dzień Integracji w Chrobrym

Zespół Szkół Licealnych w Leżajsku



Fot. Zuza Ostolska

30 listopada był dniem szczególnym dla uczniów Zespołu Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku. Tego dnia zorganizowano wydarzenie, które miało na celu zintegrowanie całej społeczności szkolnej – zarówno uczniów, jak i nauczycieli.

Impreza składała się z dwóch części. W pierwszej z nich odbył się konkurs „Chrobry ma TALENT!”. Wiele uczniów ma różne talenty, nie tylko artystyczne, ale też np. sportowe. Przez ten konkurs organizatorzy chcieli dotrzeć do tych osób i dać im możliwość zaprezentowania się. Do udziału zgłosiło się 16 wykonawców prezentujących różnorodne talenty. Prezentacje zostały poddane ocenie komisji konkursowej w składzie: wicedyrektor szkoły Waldemar Tłuczek, przewodni-

czący Rady Rodziców Ireneusz Sudoł, przewodniczący Samorządu Uczniowskiego Sebastian Niżnik, Dyrektor Ogniska muzycznego w Leżajsku Wiceprzewodniczący Towarzystwa Ognisk i Szkół Artystycznych w Rzeszowie Bogdan Pęcak oraz opiekun Samorządu Uczniowskiego i nauczycielka wychowania fizycznego Agnieszka Kwiecień.

Laureatami konkursu zostali:

I miejsce: Natalia Kondeusz, Aleksandra Kula, Agnieszka

Mendyk (pokaz karate).

II miejsce: Natalia Kolano, Ireneusz Jędrak (śpiew).

III miejsce: Przemysław Wilk (pokaz iluzji).

Nagroda publiczności: Natalia Kondeusz, Aleksandra Kula, Agnieszka Mendyk (pokaz karate).

Oprócz nagród komisji konkursowej i nagrody publiczności nagrody specjalne otrzymali: Natalia Kondeusz, Aleksandra Kula, Agnieszka Mendyk (pokaz karate) – 3 vouchery na pizzę ufundowane przez pub „Legenda” w Leżajsku, Dominik Tudryn – nagrodę pieniężną w wysokości 200 zł ufundowaną przez Radę Rodziców oraz Wiktoria Zabłotnia –

nagrodę pieniężną w wysokości 100 zł ufundowaną przez członka komisji konkursowej.

Samorząd Uczniowski składa podziękowania Dyrekcji Zespołu Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku oraz Radzie Rodziców za ufundowanie atrakcyjnych nagród dla laureatów.

„Dzień Integracji w Chrobrym” zakończył się balem andrzejkowym, w trakcie którego odbyło się wiele akcji mających na celu zacieśnianie więzi między uczniami.

Mamy nadzieję, że to przedsięwzięcie zagości na stałe w kalendarzu imprez szkoły.

Sebastian Niżnik

Przewodniczący

Samorządu Uczniowskiego

Technik spedytor z innowacją pożarniczą

W bieżącym roku szkolnym w Zespole Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego została utworzona klasa pożarnicza. Uczniowie tej klasy w ramach założeń programowych w ciągu roku szkolnego odbędą dwa obozy szkoleniowe w okresie letnim i zimowym. Ponadto dzięki współpracy z Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Leżajsku, raz w miesiącu będą się szkolić pod okiem st. aspiranta Jerzego Kołcza. W przyszłości planujemy podpisać porozumienie o współpracy z jednostkami OSP oraz innymi instytucjami zajmującymi się szeroko rozumianym bezpieczeństwem. Będziemy także organizować kursy specjalistyczne takie jak: kurs wspinaczki, kurs pletwonurka, kurs spadochronowy oraz kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy. Warto także zauważyć, że klasa pożarnicza jest innowacją w czteroletnim technikum Zespołu Szkół Licealnych w Leżajsku w zawodzie technik spedytor.

W procesie kształcenia uczniowie mają możliwość udziału w licznych wycieczkach przedmiotowych, spotkaniach z praktykami z branży spedycyjnej oraz w warsztatach z przedstawicielami wyższych uczelni. Doświadczenie zdobędą podczas odbywania praktyk zawodowych. W czteroletnim cyklu kształcenia uczniowie uzyskają atrakcyjny i poszukiwany na rynku pracy zawód technik spedytor.

ZSL



Natalia Misztal: Wybrałam klasę technik spedytor z innowacją pożarniczą, ponieważ interesuję się transportem i procesami z nim związanymi. Natomiast swoją uwagę przy wyborze skupiłam bardziej na innowacji pożarniczej. Moją pasją jest pomaganie innym i od zawsze marzyłam, by wstąpić do służb mundurowych, co umożliwia mi ten kierunek.



Zespół Szkół Technicznych w Leżajsku

Młodzież ZST na warsztatach językowych w Londynie

W dniach 20-25 listopada uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w warsztatach językowych w Londynie. Celem wyjazdu była nie tylko nauka języka obcego, co ciągły kontakt z językiem angielskim w codziennych sytuacjach, który przełamuje barierę mówienia i inspirowanie do rozwijania umiejętności językowych.

Intensywny i ciekawy program zwiedzania współgrał z możliwością ćwiczeń językowych. Wyjazd był doskonałą okazją do wypróbowania swoich kompetencji językowych oraz mobilizacją do dalszej nauki. Zakwaterowanie u rodzin brytyjskich stworzyło okazję do poznania kultury i zwyczajów panujących w Anglii.

Podczas pobytu w Londynie udało nam się zwiedzić największe atrakcje stolicy Wielkiej Brytanii. Przygodę rozpoczęliśmy od spaceru po Parku Królewskim i wizyty na obserwatorium Greenwich, skąd rozpościerał się piękny widok na panoramę Londynu. Po przejściu brzegiem Tamizy obok Tower of



London, St. Paul's Cathedral, mostem Tower Bridge, udaliśmy się do Galerii Sztuki Współczesnej Tate Modern. Tam mieliśmy okazję zobaczyć dzieła takich artystów jak Andy Warhol czy Pablo Picasso.

Kolejny dzień upłynął na zwiedzaniu Westminsteru, po którym oprowadzał nas anglojęzyczny przewodnik. Widzieliśmy Opactwo Westminster, gmachy parlamentu ze słynnym Big Benem

oraz Pałac Buckingham. Popołudnie spędziliśmy w Muzeum Historii Naturalnej, Muzeum Nauki oraz Muzeum Victorii i Alberta.

Nie mogło nas również zabraknąć w Galerii Narodowej i Muzeum Brytyjskim. Znaleźliśmy też czas na zakup pamiątek na słynnej Oxford Street. Zwiedziliśmy Plac Trafalgar, Piccadilly Circus, The Monument. Ostatni dzień pobytu rozpoczęliśmy od podzi-

wiania panoramy Londynu z kapsuły London Eye, a zakończyliśmy rejsem statkiem po Tamizie.

Połączenie wyjazdu edukacyjnego z fantastyczną przygodą, pozwoliło nam zwiedzić „kawałek świata”. Poza tym było świetną lekcją samodzielności, zaradności, współdziałania w grupie i przede wszystkim komunikacji w języku obcym.

Jolanta Maczała,
Anna Drzewicka-Kycia

Światowy Tydzień Przedsiębiorczości

to międzynarodowa inicjatywa, której celem jest stworzenie środowiska społecznego, które aktywnie wspiera przedsiębiorcze postawy i inicjatywy młodych ludzi.

W jego ramach, Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości zaprosiła uczniów, nauczycieli i przedsiębiorców do udziału w projekcie „Otwarta firma”, który daje możliwość wzbogacenia oferty edukacyjnej o ciekawe zajęcia przygotowujące uczniów do wejścia na rynek pracy.

W tej ciekawej i pouczającej akcji nie zabrakło Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku. Jako szkoła ponadgimnazjalna, uczestniczyliśmy w module „Biznes przy tablicy”. Z tej okazji od 13 do 17 listopada odbyło się wiele ciekawych lekcji i spotkań z przedstawicielami różnych firm oraz instytucji naszego regionu. Szkołę odwiedzili pracownicy: Okręgowego Inspektoratu Pracy w Rzeszowie,



MTU Aero Engines Polska, Centrum Informacji i Planowania Karier Zawodowej – WUP w Rzeszowie, Podkarpackiego Centrum Hurtowego AGROHURT S.A.

Tematyka lekcji koncentrowała się wokół następujących zagadnień: etyczny biznes, finanse, fir-



ma a klient, marketing firmy, pracownik i pracodawca, własna firma. Dzięki takiej różnorodności problematyki uczniowie naszej szkoły mogli dowiedzieć się wielu ciekawych informacji, na przykład o potrzebie rozwijania tzw. kompetencji miękkich, czyli: kreatyw-

ności, umiejętności pracy w zespole, komunikatywności, zarządzania czasem. Warto w tym miejscu dodać, że właśnie na posiadanie tych kompetencji zwracają dzisiaj szczególną uwagę pracodawcy. Rozwój własnej ścieżki kariery zawodowej, aktywny sposób kształtowania swoich zainteresowań i cech przedsiębiorczych – to kolejne zagadnienia poruszone podczas zajęć. Prowadzący wykłady i warsztaty pracownicy firm i instytucji uświadamiali młodzież, iż należy cały czas pracować nad sobą, wzmacniając mocne strony swojej osobowości. A będąc osobą przedsiębiorczą łatwiej jest zdobywać wiedzę w szkole, współpracować z innymi, a w przyszłości stać się świadomym uczestnikiem rynku pracy.

ZST
Ewelina Surma



Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Leżajsku

Nauczyciele SOSW szkolili się w Bułgarii

Rok szkolny 2017/2018 jest razem ostatnim w realizacji projektu „Thinking Globally Learning Together” w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. św. JP II w Leżajsku. W celu upowszechniania i wdrażania rezultatów projektu zaplanowano wiele zadań dla kadry pedagogicznej ośrodka. Nauczyciele przeprowadzili innowacyjne lekcje i zajęcia rewalidacyjne w oparciu o metody i techniki pracy z uczniami z niepełnosprawnością intelektualną, do wdrożenia w niedalekiej przyszłości zostały zaplanowane nowe terapeutyczne oddziaływania m.in. pływanie sensoryczne.

Kolejne spotkanie w ramach realizacji projektu odbyło się w Dobricz. W dniach 15-20 października nauczyciele wraz z dyrektorem ośrodka wzięli udział w szkoleniach służących uczeniu

się i nauczaniu w szkole mieszczącej się w stolicy przepięknego regionu Bułgarii – Dobruzi. Szkoła im. Dr Petard Baron specjalizuje się w pracy z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym, zapewnia edukację i pomoc dzieciom z miasta i regionu.

Pierwszy dzień szkolenia poświęcony był zaleceniom w żywieniu i diecie osób niepełnosprawnych, nauczyciele poznali techniki aromaterapii i wykorzystanie ziół w pracy z uczniami. Kolejny dzień był okazją do zdobycia wiedzy nt. technik pracy logopedy szkolnego w zakresie terapii mowy, jak również praktycznego zastosowania metody Montessori. Szkoła w Dobricz jest nowoczesną placówką wykorzystującą europejskie



skie fundusze, dzięki którym zostały utworzone Domy Chronione dla sierot z wieloraką niepełnosprawnością. W trzecim dniu odwiedziliśmy jeden z tych domów i wzięliśmy udział w zajęciach w ZOO. W trakcie ćwiczeń wszystkie reprezentacje z krajów europejskich sadziły drzewa upamiętniające wizytę. Ostatnim punktem programu była sesja psychologiczna tw. „Pano picture”.

Projekt umożliwił osobisty rozwój każdego z uczestników, pozwalała nauczycielom biorącym w nim udział poszerzać wiedzę, poznawać inne metody i techniki

pracy, dostrzegać różnice i podobieństwa a przede wszystkim pozwala unikać rutyny we własnej pracy. W trakcie pobytu w Bułgarii mieliśmy okazję zwiedzić przepiękne średniowieczne miasto Balczik, ogrody botaniczne królowej Marii, jak również Pałac Exinograd znajdujący się nieopodal turystycznego miasta Warny. Bułgaria i jej kulturowe dziedzictwo robi piękne wrażenie szczególnie, że pogoda również była iscie bułgarska – piękne słońce i ciepło towarzyszyło nam w trakcie całego październikowego pobytu.

Monika Pęcak

Spacer w chmurach w Łądku-Zdroju

Od 15 do 29 października czternastoosobowa grupa dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. św. Jana Pawła II w Leżajsku wraz z opiekunami uczestniczyła w turnusie rehabilitacyjnym w Łądku-Zdroju. Tym razem chcieliśmy dać szansę wyjazdu młodzieży, która do tej pory z różnych powodów nie mogła skorzystać z wypoczynku połączonego z rehabilitacją.

Każdy dzień zapewniał naszym podopiecznym niesamowite wrażenia, relaks i regenerację sił. W przedpołudniowe godziny uczestnicy turnusu korzystali z zabiegów rehabilitacyjnych: gimnastyki, inhalacji oraz leczniczych kąpiel. Po południu spędzali czas na różnych wycieczkach krajoznawczych w towarzystwie słońca i przyjemnego wiatru. Zieleń z pobliskiego parku zdrojowego dodawała naszym kuracjuszom chęci do pokonywania licznych alejek spacerowych położonych na zboczach gór Złotych i Dziełca. Tam czekały na nich liczne punkty widokowe ze źródłem

św. Jadwigi Śląskiej, Iglicą Skalną, Trojakiem czy Borówką. Poznawali również najciekawsze zalety tego urokliwego uzdrowiska.

Nowicjusze byli zachwyceni Jaskinią Niedźwiedzią w Kletnie. Niespodzianką, która sprawiła wszystkim radość, była wędrowka korytarzami Kopalni Złota w Złotym Stoku. „Kopalnia Złota” to specjalnie przygotowana trasa turystyczna z ekspozycją muzealną. Zwiedzający podziwiali mapy geologiczne, dawne górnicze instrumenty geodezyjne, tygle i piec do wytopu złota. Zobaczyli też zbiór pamiątek związanych z dziesięciowiekową tradycją i historią wydo-

bicia złota oraz zapierający dech w piersiach skarbiec z 1066 sztabami złota. Zapoznali się z technikami górniczymi stosowanymi na przestrzeni wieków, podziwiali jedyny w Polsce podziemny wodospad, odbyli w tunelu przejażdżkę tramwajem, własnoręcznie wybiali pamiątkową monetę.

W pochmurne dni oraz w długie wieczory, wychowankowie mieli okazję wykazać się swoją pomysłowością, zręcznością, sprawnością fizyczną czy manualną w różnych grach, konkursach, quizach, dyskotekach. Rywalizacja między uczestnikami, zadowolenie i uśmiech na ich twarzach

to było to, czego oczekiwaliśmy od naszych uczestników turnusu. Pozostały zapewne piękne wspomnienia i pamiątkowe zdjęcie, które dzieciaki wysłały razem z pozdrowieniami do domów swoich najbliższych.

Pragniemy podziękować sponsorom – to dzięki nim możemy spełniać marzenia dzieci i realizować nasze przedsięwzięcie. Główni darczyńcy tegorocznego turnusu w Łądku-Zdroju to: Stowarzyszenie „Nie dzieli nas nic” w Leżajsku, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Leżajsku oraz Elektrociepłownia Nowa Sarzyna.

Dorota Portka



Chór CANTIAMO po raz kolejny sięgnął po złoto

Ogólnopolski Konkurs Chórów a'Cappella Dzieci i Młodzieży w Bydgoszczy to najbardziej prestiżowe wydarzenie tego typu w kraju. Wysoki poziom artystyczny i organizacyjny, kontakt z wybitnymi kompozytorami i autorytetami w dziedzinie choralistyki sprawia, że konkurs, mimo całorocznych przygotowań, trudnego i pracowitego repertuaru, cieszy się bardzo dużą popularnością.

Podczas tegorocznej, XXVII edycji nie mogło zabraknąć leżajskiego Chóru CANTIAMO, którego dyrygentką jest dwukrotna laureatka Nagrody Ministra Edukacji Narodowej Barbara Kuczek. Twórczyni chóru została dotychczas wyróżniona także dwukrotnie Nagrodą Kuratora Oświaty, czterokrotnie Nagrodą Burmistrza Leżajska, Nagrodą Powiatu Leżajskiego oraz Nagrodą MEN dla dyrygenta najlepszego chóru, a także wielokrotnie Nagrodą Dyrektora Szkoły. Po przejściu wymagających eliminacji i brawurowym wykonaniu konkursowych utworów zespół wywalczył po raz trzeci – a drugi z rzędu – Złoty Kamerton. Po raz piąty, w uznaniu za wybitne osiągnięcia artystyczne, grupa została uhonorowana



Nagrodą Marszałka Województwa Podkarpackiego. Sukcesy leżajskiego chóru okupione są ciężką pracą, ale chórzystki chętnie podejmują to wyzwanie, bo członkostwo w zespole to nie tylko wyjazdy na konkursy i festiwale, ale także trwałe przyjaźnie, a co najważniejsze – być może pierwsza życiowa okazja do kształtowania tzw. kompetencji miękkich: komunikatywności, dynamizmu działania, kreatywności,

umiejętności pracy w zespole i odporności na stres.

Przygotowania do konkursu chórów o takiej randze jak Ogólnopolski Konkurs Chórów a'Cappella Dzieci i Młodzieży w Bydgoszczy trwają niezwykle długo. Zespół zaczyna pracę zaraz po feriach zimowych, następnie nagrywa płytę na początku czerwca. Na podstawie nagranych repertuaru komisja artystyczna wyłania najlepsze chóry do finału ogólnopolskiego, który odbywa się jesienią.

17 listopada w Pałacu Młodzieży miała miejsce inauguracja konkursu, w której wzięli udział dyrygenci, władze miasta, jurorzy oraz przedstawiciele MEN. Przesłuchania konkursowe odbywały się w Filharmonii Pomorskiej od godz. 9.00 do 17.00. Towarzyszyły im ogromne emocje. Wieczorem, również w filharmonii, młodzież uczestniczyła w „Pikniku choralnym”, natomiast dyrygenci o godz. 20.00 brali udział w seminarium dyrygenckim w Pałacu Młodzieży oraz w spotkaniu z jury konkursu. W niedzielę odbył się koncert galowy, który miał formę widowiska muzyczno-scenicznego.

Zdobyty w tym roku Złoty Kamerton jest dla mnie wyjątkowy – mówi Barbara Kuczek – Po pierwsze ze względu na to, że wywalczyliśmy go po raz drugi z rzędu, a po drugie – bo towarzyszyła temu nieoczekiwana zmiana, która – nie będę ukrywać – początkowo spowodowała, że byłam w szoku. Trudno o inną reakcję na wieść o tym, że po przesłuchaniach przeniesiono nasz chór do starszej kategorii wiekowej do lat 21. Komisja konkursowa podjęła taką decyzję, ponieważ jurorzy uznali, że chór śpiewa pełnym dojrzałym głosem. Myślałam długo nad decyzją komisji, jednak nie znalazłam w niej żadnej logiki i byłam pełna obaw jak Cantiamo sobie poradzi, rywalizując z chórami, w których śpiewają już osoby dorosłe. Moje obawy okazały się niepotrzebne, bo poradziłyśmy sobie znakomicie i nawet mam satysfakcję, że wywalczyliśmy złoto w starszej kategorii niż kwalifikował nas do tego regulamin – dodaje dyrygentka chóru.

Dzieje się w FOK-u

Franciszkański Ośrodek Kultury, który od kilku lat działa przy leżajskim klasztorze postarał się o ciekawą ofertę kulturalną, która z pewnością pomoże przetrwać duchowe zmagania z zimą.

Dużą zasługę ma w tym także nowo otwarta kawiarnia FOK CAFÉ, dostępna dla wszystkich i czynna każdego dnia w godzinach 16.00-20.00. Każdy może tam napić się aromatycznej kawy, dobrej herbaty i świeżo wyciskanego soku. A do tego zjeść świeże ciasto i słodkie przekąski. Na wszystkich czeka także biblioteczka pełna twórczych książek. W kawiarni odbywają się następujące wydarzenia:

❖ „Inspirujące poniedziałki” – raz w miesiącu zapraszany jest prelegent, który w przyjaznej formie dotyka tematyki związanej z wiarą. W październiku był to Jasiek Mela, w listopadzie – ks. Mateusz Hosaja, Błażej Strzelczyk (m.in. redaktor Tygodnika Powszechnego), w grudniu – o. Ksawery Knotz, a w styczniu kawiarnia będzie gościć o. Teofila Czarniaka.



❖ „Muzyczne środy” – spotkania przy dobrej chrześcijańskiej muzyce.

❖ „Filmowe czwartki” – ambitne filmy poprzedzone komentarzem i dyskusją. W listopadzie zakończył się cykl „Czwartki z Tolkienem”.

6 grudnia, w ramach projektu Akademia Odkrywczy, FOK gościł Świętego Mikołaja, który rozdał ponad 140 paczek dla dzieci uczestniczących w zajęciach warsztatowych Akademii.

W okresie Bożonarodzeniowym FOK zaprasza na Jasełka wystawione przez Franciszkańską Młodzież Oazową Basztę. Terminy spektakli znajdują się w Kalendarzu Imprez Kulturalnych.

Ośrodek zaprasza także na swój facebookowy profil: www.facebook.com/fokleжайsk/

o. Bartymeusz Kędzior



„Inspirujące poniedziałki” w FOK Cafe

ZWYKŁE NIEZWYKŁE ŻYCIE

Na przełomie października i listopada odbył się, zorganizowany przez Wydział Promocji i Współpracy Starostwa Powiatowego w Leżajsku, konkurs literacki, któremu patronował Starosta Leżajski Marek Śliz. Zmaganiom literackim przyświecało hasło „Zwykłe niezwykłe życie”, które miało być wskazówką tematyczną dla piszących.

Poniżej publikujemy pracę Magdaleny Podobińskiej, laureatki I miejsca.

Lato na wsi

*Polny bukiet zebrany nad wodą
pachnie dzieciństwem.
Barwy wspomnień i babcia,
której już nie...
Wielkie nadzieje,
wielkie łęki popite ciepłym mlekiem
prosto od...
Za krętą piaszczystą drogą,
którą nieraz boso... wielki las,
za nim czekał cały świat.
Teraz, po drugiej stronie
szukam drogi powrotnej,
ale nie da się.
Bardzo... zarosła,
bardzo... dorosłam.
A może nie?*

W całym wszechświecie mamy wydzieloną tylko jego mikroskopijną strefę, która stanowi naszą przestrzeń życiową: nasz dom, podwórko, nasz kawałek podłogi. Jak papierki lakmusowe zanurzone w atmosferze poddajemy się oddziaływaniu innych ludzi, barw, smaków, zapachów, miast czy wiosek. One nas kształtują i zagnieżdżają się w naszych sercach jak żdźbła siana we włosach. Jak nitki babiego lata ciągną się za nami, dokądkolwiek rzuci nas los. Inne, te czasem z pozoru niemiłe, a już na pewno niespodziewane, przyczepiają się jak przysłowiowe krowie placki do podeszwy butów i ujawniają się w różnych momentach życia, nawet wiele lat później, mimo wszystko wywołując uśmiech kota z Cheshire.

Ludzie noszą w sobie opowieści, przechodzą drogocenne wspomnienia i godzi się je pielęgnować, by kwitły w ogrodach serc, zwłaszcza, gdy już nastanie w naszym życiu późna jesień. Warto je ocalać, śpiewać o nich, pisać, bo któż nie chce wierzyć jak Horacy, że „nie wszystek umrę”? Niektóre wspomnienia z dzieciństwa i z młodości odciągają się szczególnie mocno w naszej pamięci i z czasem – tak jak wino – zyskują na smaku. Dlaczego? Czy dlatego, że już minione i nie widzimy rys, czy może istotnie są takie sielankowe?

Dlatego nie wybrać się czasem w sentymentalną podróż, by to sprawdzić? Podróż za jeden szeroki uśmiech, który rozgrzewa

serce jak aromatyczna herbata z miodem w słotny dzień. I jedną łzę też – wcale nie ukradkiem wytartą – z żalu, że to wszystko to już przeszłość. Widzę dawne ścieżki i biegnę nimi. Biegnę za białym królikiem wspomnień w mojej własnej krainie czarów, która jest tak blisko, pod zamkniętymi powiekami tu, na ziemi leżajskiej, ale wiele lat temu...

To mój świat z dzieciństwa: świat jak z wierszyka *Na lato do babci* Doroty Gellner, recytowanego z wielkim przejęciem na akademii na zakończenie roku szkolnego. Pamiętam pakowanie bagaży i kilka godzin spędzonych w zatłoczonym pociągu. Malownicze krajobrazy za oknem wynagradzały wszelkie trudy podróży: łąki, na których żdźbła traw tańczyły z makami, pasące się w oddali łacie krowy, małe, kolorowe domki, jakby żywcem wyjęte z książki *Mam 6 lat*, bujne lasy, błękitne niebo i śnieżnobiałe, wielokształtne chmury, apetyczne jak wata cukrowa, niosące obietnicę kolejnych niezwykłych wakacji.

Stuk – stuk, stuk – stuk... Ten dźwięk będzie towarzyszyć mi przez cały dzień. Usłyszę go nawet, gdy już na miejscu położę późnym wieczorem głowę na miękkiej poduszce pełnej gęsich piór. Stuk – stuk, stuk – stuk... *pojedziemy do babci. A gdzie mieszka babcia? A na wsi pod zielonym lasem, przy drodze...*

Wysiadamy na dawnym dworcu w Przeworsku lub w Łańcucie. To prawie kres podróży. Mimo zmęczenia, rośnie podekscytowanie, bo to już jest ta znajoma ziemia, za którą tęskniliśmy przez cały rok. Jeszcze tylko jedna przesiadka, by ostatecznie z leżajskiego dworca autobusowego pojechać autosanem, czy nawet – wieki temu – jelczem, czyli słynnym niebieskim „ogórkiem”! *Pojedziemy pekaesem, gładką drogą szybko, pola, łąki i strumyki migną nam za szybką...*

Wież ciągnie się wzdłuż asfaltowej drogi. Po jej obu stronach widać murowane lub drewniane domy, za nimi rozciągnięte barwne prostokąty pól i lasy w kolorze butelkowej zieleni. Wczesnym rankiem, wzdłuż drogi, wystawiano blaszane bańki z mlekiem. Jest tu kilka kapliczek z Matką Boską lub samym krzyżem, a przed wieloma domami ustawiono ławeczki do przesiadywania na nich w niedzielę.

Tu jest moja kraina z dzieciństwa. Kraina, w której ścieżki są wciąż te same, mimo

że fizycznie zmienione. Podążam nimi jak Alicja za białym królikiem w mojej własnej krainie czarów i chętnie wpadam w te moje królicze nory, których mam tam mnóstwo. Kraina ta jest bezpieczna, pełna magii, ciepła i babcinego uśmiechu. O świcie budzi mnie ćwierkanie ptaków i pianie koguta. Wieczorem czeka kąpiel w aluminiowej balii. A wszystko zawsze zaczynało się od truskawek! Od pola pełnego soczystych, dojrzałych truskawek, na którym przesiadywaliśmy godzinami zbierając kopiaste koszyczki owoców.

Przeglądam te moje wspomnienia, te moje lata... sprzed lat, z przyjemnością i nostalgią jak album z fotografiami nigdy niezrobionymi, choć już nieraz wywoływanymi. Idę dziś polną drogą, która wyrasta przede mną jak w dawnych dniach. I idę chętnie. Co ja mówię? Biegnę! Do babci w chustce, do szklanki mleka prosto od krowy, do pajdy chleba z masłem! Pajdy, którą chciałam zjeść, ale nie mogłam całej, bo za duża, a ja za mała i którą schowałam w leszczynie, a potem babcia się dziwiła, że tyle kur wokół.

Znów tam jestem. Wdrapuję się na drewniany płot, a potem wyżej – na wysoką rozłożystą wiśnię. Stąd mam doskonały widok na całe podwórko, tu często się chowam, gdy chcę pobyć trochę sama. Z góry można też „pstryknąć” w kogoś pestką. Oczywiście niechcący.

Schodzę, zdarłam nieco łokieć na gałęzi, ale to nic nie szkodzi. Mijam letnią kuchnię pełną tak przyjemnych zapachów – dziś będzie kapusta i ziemniaki ze skwarkami – i idę do stodoły. Jest tu cała rodzina, każdy siedzi tam, gdzie mu wygodnie: na worku, na krzeselku, na posadzce. Nawlekamy tytoń przy dźwiękach Lata z Radiem i opowieści snutych głównie przez babcię: o Lwowie sprzed wojny, o okupacji, o Niemcach w klasztorze, wysadzonym moście na Sannie, o późniejszych latach. Jest też czas na plotki i anegdotki. Te wspomnienia mają ujmujący zapach wysuszonego, pokruszonego tytoniu.

Kiedy dostajemy kilka groszy za zebrane koszyczki truskawek lub nawleczone tytoń druty, idziemy do sklepu. Nasz sklep i nasza pani sklepowa w białym fartuchu oraz czepku na głowie jawią mi się dziś niczym z tego starego czechosłowackiego filmu *Kobieta za ladą*. Jest tam PRL-owska

kasa, waga i drewniane regały. Zazwyczaj kupujemy lody, oranżadę, landrynki, irysy lub tabliczkę wyrobu czekoladopodobnego Gucio. W sklepie zawsze ktoś jest, lubię tych ludzi, znam ich, widuję co roku. A dziś ocalałam od zapomnienia. Świat tak szybko pędzi do przodu, życie ucieka nam wraz z każdą zerwaną kartką z kalendarza, a przecież jest niezwykle... *Jak zjawia sen-na... Dotknąć chcesz... Lecz ucieka!*

Zadumana, w myślach znów sprzątam babciny pokój, szoruję drewnianą, ochrową podłogę, nakrywam łóżko wzorzystą narzutą, później rozkładam koronkowy obrus na stoliku i w szklanym wazonie układam zebrany bukiet polnych kwiatów. Tu „na piaskach” rosną takie ładne żółtopomarańczowe lnice pospolite, ale jakie one tam pospolite – są cudne! Zwykle niezwykle! Lubię ten pachnący chlebem z pieca dom, gdzie na obrazach Jezus i Maryja z pięknymi sercami zawsze patrzą na mnie z taką czułością i dobrocią.

Zbieram jajka, robię obchód wszystkich kryjówek i wkładam moje trofea do koszyka uplecionego ze słomy. Lubię nawet wyjąć takie jajko. Wystarczy zrobić dwie dziurki w skorupce, przyłożyć do ust i pociągnąć jednocześnie stukając palcem z drugiej strony. O zmierzchu zapędzam z babcią kury, kaczki i gęsi do kurnika, karmię świnki.

Często bawimy się w opuszczonej remizie strażackiej, na przystanku, w starym, drewnianym pustym domu – tam, gdzie rosną te smaczne śliwki, w stodołach, stajniach, czy przybudówkach na ościennych podwórkach. Tyle kryjówek! Tu każde gospodarstwo jest jak mały gród. W jednej z komórek znajdujemy z dziewczynami za duże ubrania: buty na obcasach, sukienki, płaszcze. Przebieramy się w nie i urządzamy sobie przyjęcia jak Ania z Dianą na Zielonym Wzgórzu. Bez wina, ale za to z pysznym kompotem wiśniowym i usmażonymi przez babcię chrupiącymi pączkami lub jeszcze ciepłą szarlotką.

Na strychu w kartonowych pudełkach złożone są stare gazety: *Kobieta i życie*, *Razem*, *Plon*, *Przyjaciółka*. Przeglądam z wypiekami na twarzy artykuł o Stasiu i Nel, a nogi dyndają mi w powietrzu. Monica Rosca spogląda na mnie z czarno-białej fotografii, a ja wyobrażam sobie, że wędruję przez pustynny, afrykański żar. Tylko jak ja się z tego strychu później wydostanę? Zawsze łatwiej było mi wejść na drabinę niż z niej zejść. Zejść na ziemię...

Przyjechały „tamte” dzieciaki na wakacje, trzeba więc zebrać naszą paczkę – będziemy się z nimi bić na jabłka. Trochę szkoda tych papierówek, ale wybierzemy miękkie owoce, obite, no dobrze, przyznaję, trochę zgniłe też. Będziemy rzucać tak, żeby nikomu nie zrobić krzywdy. To tylko zabawa. Zresztą jeden chłopak jest całkiem faj-

ny... Trafiałam go i miękkie jabłko rozciapało mu się na kuszulce. Nie jest zły, przeciwnie, uśmiecha się do mnie.

Moje wspomnienia przypominają pastelowe obrazki. Delikatne barwy ożywają teraz przed oczyma jak w tym melancholijnym i jakże urzekającym filmie o Van Gogh-u *Twój Vincent*. Widzę złote łąny zbóż poprzepłatane granatowymi chabrami i ludzi z kosami, widzę pracujące w polu pomarańczowe i czerwone Bizony, płowe snopki ustawione jak tipi w indiańskiej wiosce. Mimo, iż nieco kłują, chętnie się w nich bawimy, a później zwozimy je na furze do stodoły. Wokół tylko kurz i pył, ktoś rzuca, ktoś odbiera i układa, a flanelowa koszula lepi się do ciała, ale później można pójść wykapać się do rzeki.

Jednak od fury ze snopkami wolę furę z sianem – jest miękka i tak przyjemnie pachnie! Drabiniasty wóz kołysze się na strony, więc trzeba trzymać się tej drewnianej belki u góry, żeby nie spaść. Wiśta, wio, prr! W szopie na sianie można też poskakać, a w nocy spać!

Piaszczystą drogą udajemy się do lasu na grzyby. To daleko i trzeba przejść kilka górrek. Ale w koszyku mamy prowiant, a w lesie rosną przecież poziomki i jeżyny. Takie wielogodzinne chodzenie i wygląkanie za podgrzybkami czy kurkami to jak szukanie skarbów.

Z drugiej strony wsi jest rzeka. Kiedy idziemy tam sami na piechotę, to po drodze zbieramy i zjadamy ogórki, pomidory lub kalarepę. To płaski teren, droga wije się jak wąż aż pod sam las, który trzeba przejść. Jestem trochę niespokojna, nie mam już naiwności Czerwonego Kapturka i boję się, że zabłądzimy, boję się „złych wilków”. Po kilku minutach, które wydają się wiecznością, las rozstępuje się ukazując rzekę. Woda w niej jest płytka, ale krystalicznie czysta. Kiedyś przyjechaliśmy tu z babcią drabiniastym wozem i płukaliśmy pranie! Nad wodą – niczym małe niebieskie helikoptery – latają ważki. Nurkuję, chcąc uniknąć zderzenia z nimi. Na polach za rzeką spacerują pogrążone w swoich myślach bociany, a na łące tuż obok rosną pieczarki, które zbieramy, by usmażyć później na kolację. Widzę w oddali zarysy domów. Widok ten, pozornie zwyczajny, budzi we mnie dziwny niepokój. Jestem mała i wierzę, że za tymi zabudowaniami już nic więcej nie ma. Wierzę, że tam jest już koniec świata.

W niedzielę wybieramy się do kościoła na sumę. Na ścianie, tuż za ołtarzem, namalowane są te dwa piękne anioły! Wzrok mają tęskny, rozmarzony, niemal bajroniczny. Chciałbym je dotknąć, ale są takie... ulotne... Bujają w obłokach... Jak co roku wymyślam im nowe imiona. Tęgo lata to Olaf Ludwig i Uwe Ampler! Tak, tak, to ci

kolarze z Wyścigu Pokoju! Zawsze byłam dziewczynką o dziwnym rozumku.

Następnie, długo i z ogromną fascynacją, przyglądam się chustkom na babcinych głowach. Te wzory! Te kwiaty! Te kolory! Która najładniejsza? Nie umiem się zdecydować. Wybieram pięć. Moja babcia też ma w szafie cały zawiniątek tych odświętnych, niedzielnych chustek. Czasem pozwala mi je składać. Oglądam wtedy każdą bardzo dokładnie i gładzę z namaszczeniem jak bezcenne relikwie.

Lato na wsi ma swój cykl: truskawki, tytoń, sianokosy, porzeczki, żniwa i wreszcie odpust, na który zjeżdża się cała najbliższa rodzina. My, dzieci zawsze cieszymy się na ten dzień, dostajemy tyle prezentów od wujków i cioć: malowane serca z piernika, wielokolorowe rybki, pierścionki z mieniącymi się oczkami, plastikowe bransoletki, piękne tradycyjne leżajskie drewniane zabawki i kapiszony – odpust bez strzelania, to nie odpust! Ale to oznacza też, że lato dobiega już końca. Pora się pakować i wracać do domu.

Świat wokół nas się zmienia i nie mamy na to wpływu. Dlatego opiewam dziś, jak Walt Whitman, to życie, zanim zniknie zupełnie moja wieś spokojna, moja wieś wesoła. Czy idealizuję? Przecież tak często widzę dobrze dopiero z perspektywy lat. To taka moja krótkowzroczność, do której się przyznaję, a z której próbuję się wyleczyć. Tak jak zapewne wielu z nas, nieraz doceniam coś dopiero wtedy, gdy tego już nie ma. Wiem jednak, że zawsze lubiłam te wakacje na wsi. Nie zamieniłabym ich na żadne kolonie nad morzem czy nawet wczasy w Bułgarii.

Lato u babci na leżajskiej ziemi wciąż pulsuje w moich żyłach. Dla wielu ludzi wtedy było to codzienne życie i najzwyczajniej w świecie ciężka praca. Tak było, tak się żyło i nikt tego nie kwestionował. Ja też nie – choć przyznaję, że czasem się buntowałam, że zamiast łapać motyle, muszę iść po krowy, ale to wcale nie było takie złe, wręcz przeciwnie, no chyba, że krowa uciekła mi na środek sadzawki lub drogi, ale to inna historia. Dziś patrzę na to wszystko jak na życie niezwykle. Czy było takie istotnie? Czy może to wpływ czasu lub nostalgia sprawiają, że tak je postrzegam? I czy to właściwie ma znaczenie? Jestem tak bardzo wdzięczna za ten czas i za te wspomnienia. One składają się na tę wyjątkową mozaikę o zwykłym niezwykłym życiu, którą z przyjemnością i tęsknotą przeogromną ponownie dziś układam. One składają się też na ten ręcznie tkany chodnik, którym wracam do tamtego drewnianego domu sprzed lat...

Mam dwa latka, siedzę w drzwiach obo-ry, a babcia doi krowę.

Babcu, ty patrzysz na mnie?

Patrzę, dziecko, patrzę...

Medal żaczek Arki Łętownia w Stalowej Woli

W niedzielę w Stalowej Woli rozegrano Mistrzostwa Podkarpacia Drużynowego Turnieju Uczniowskiego w tenisie stołowym. W kategorii żaków i żaczek wystąpiło po 10 drużyn.

Wspaniale spisała się drużyna żaczek Arki Łętownia: Kamilla Bochenek i Magdalena Szuba. W pierwszej rundzie miały wolny los, w drugiej pokonały 3:0 rywalki ze Stalowej Woli, w półfinale nie dały rady drużynie Kolpingu Jarosław – zdecydowanych faworytek trenujących dwa razy dziennie w Szkole Mistrzostwa Sportowego. Jednak w meczu o III miejsce, po pięknych i zaciętych pojedynkach wygrały 3:0 z koleżankami z Dębicy.



Za III miejsce w nagrodę otrzymały piękny puchar i pamiątkowe dyplomy.

To duży sukces, bo przecież tenis stołowy trenują od niespełna roku. Atutem uczennic IV klasy SP Łętownia, oprócz talentu jest



wzorowe podejście do treningów.

Ambitnie spisywali się także nasi żacy Mateusz Różycki i Łukasz Sieńko. Jednak w meczu o awans do półfinału zabrakło im szczęścia. Mecz z wyżej notowa-

nymi rywalami z Jarosławia przegrali 2:3.

Przygotowania do zawodów i udział w nich był możliwy dzięki wsparciu, jakie od wielu lat Arka otrzymuje od Miasta i Gminy Nowa Sarzyna.

Jan Sum

Azalia święci tryumfy na przełajach

8 października w Lublinie odbyła się I seria Pucharu Polski w kolarstwie przełajowym, podczas której bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy Klubu Sportowego Smak-Górno Poltino „Azalia” Brzoza Królewska. W kategorii młodziczek zwyciężyła Malwina Muł, a jej klubowa koleżanka Natalia Muskus zajęła II miejsce. W juniorkach młodszych zwycięstwo odniosła również zawodniczka Azalii – Zuzanna Flis, a w tej samej kategorii wśród chłopców II miejsce zajął Sebastian Stachula. W kategorii kobiety elita open zwyciężyła Kinga Kalembkiewicz, a jako trzecia na metę wjechała Brygida Piersiak.

14 października Kluczewsko w gminie Włoszczowa było organi-

zატorem II serii Pucharu Polski w kolarstwie przełajowym. Ten wyścig również zdominowali zawodnicy Azalii. W kategorii młodziczek I miejsce wywalczyła Malwina Muł, a III – Natalia Muskus. W kategorii młodzików Norbert Stafiej zajął IV miejsce. W kategorii juniorka młodsza na najwyższym miejscu podium stanęła Zuzanna Flis. W równoległej kategorii wśród chłopców triumfował również zawodnik Azalii – Sebastian Stachula. W kategorii kobiety elita open po raz drugi z rzędu zwycięstwo przypadło Kingie Kalembkiewicz, a jej młodsza koleżanka Brygida Piersiak zajęła miejsce III.

Kinga i Brygida zostały powołane do reprezentacji Polski na



międzynarodowy wyścig, który odbył się na Słowacji. W wyścigu zajęły odpowiednio 11 i 12 miejsce wśród elity senierek, choć obie zawodniczki są jeszcze juniorkami.

Również w październiku odbyła się w Mikołowie III seria Pucharu Polski w kolarstwie przełajowym, która przyniosła trzy zwycięstwa Malwiny Muł wśród młodziczek. Po raz trzeci z rzędu w dobrym stylu wygrała wyścig w kategorii junierek młodszych Zuzanna Flis. W kategorii kobiety elita open Kinga Kalembkiewicz uplasowała się na II pozycji, a jej koleżanka Brygida Piersiak zajęła III miejsce. Po tych dobrych startach obie zawodniczki weszły w skład reprezentacji Polski i pojechały na Mistrzostwa Europy, które odbyły się czeskim Taborze. Dziewczyny, jeszcze jako juniorki startowały w kategorii wyższej i zajęły odpowiednio 30 (Kinga) i 32 (miejsce), tracąc niewiele do pierwszej zawodniczki.

Stanisław Zygmunt



Co nowego w Sparcie?

Mimo zakończonej rundy jesiennej zawodnicy Sparty Leżajsk w okresie zimowym toczą zmagania w turniejach halowych na terenie całego Podkarpacia. 2 grudnia drużyna Trampkarz Młodszy wzięła udział w turnieju RESOVIA WINTER CUP 2017. W zawodach uczestniczyło 10 drużyn szczebla wojewódz-

kiego. Drużyna Sparty pod kierownictwem trenera Dariusza Szmuca oraz kierownika drużyny Dariusza Siary zajęła II miejsce przegrywając jedynie finał tego turnieju. Nagrody indywidualne otrzymali: Bartłomiej Karczewski – król strzelców, Jakub Siara – wyróżnienie, Jakub Szpiła – wyróżnienie.

Następnego dnia w turnieju RESOVIA WINTER CUP 2017 zmagala się drużyna Młodzika Młodszego pod kierownictwem trenera Tomasza Szmuca. Nasi adepci nie dali szans rywalom i ostatecznie zajęli I miejsce. Indywidualnie nagrodzeni zostali: Kacper Plichta – król strzelców, Kacper Fusiarz – wyróżnienie.

Najstarsza drużyna Junior Młodszy bierze udział w turnieju seniorskim XVIII Leżajskiej Amatorskiej Ligii Halowej Piłki Nożnej im. Andrzeja Bąja. Jest

to najmłodsza drużyna turnieju jednak zawodnicy po czterech kolejkach mają komplet punktów, czym zdobyli dużą sympatię kibiców oraz rywali.

Jak co roku w grudniu, młodych adeptów piłki nożnej SPARTY LEŻAJSK oraz Przedszkola Legii Warszawa odwiedził Święty Mikołaj, który oglądał rozgrywki piłkarskie oraz gry i zabawy zorganizowane przez Zarząd Klubu. Na zakończenie wszystkim obecnym wręczył prezenty.

Sparta Leżajsk

**STAROSTA LEŻAJSKI MAREK ŚLIŻ
DYREKTOR MUZEUM ZIEMI LEŻAJSKIEJ JACEK KWIECIŃSKI
ZAPRASZAJĄ NA MUSICAL Z OKAZJI
10-LECIA MUZEUM ZIEMI LEŻAJSKIEJ**

**STACJA
BROADWAY**
PRZYGOTOWANY PRZEZ GOK GMINY LEŻAJSK



NA PODSTAWIE MUSICALU METRO
7 STYCZNIA 2018 r. GODZ. 17:00
HALA SPORTOWA ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH W LEŻAJSKU
WSTĘP WOLNY (WEJŚCIÓWKI DO ODBIORU
OD 15 GRUDNIA W ADMINISTRACJI MUZEUM)



PRZYGOTOWANIE WOKALNE – Anna Czenczek
KONSULTACJE AKTORSKIE – Marcin Ehrlich
CHOREOGRAFIA – Magdalena Cwynar
Agnieszka Kramarz
SCENOGRAFIA – Krzysztof Pęcak
NAGŁOŚNIENIE – Stanisław Osip
ŚWIATŁA – Tomasz Kwieciński
PRODUCENT – Marek Krauz
WSPÓŁPRACA:
- Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie
- MDK w Łańcucie

OBSADA:
ANKA – Julia Cieszyńska
JAN – Sebastian Niźnik
FILIP – Adam Wielgosz
MAX – Dawid Szczęch

WOKALIŚCI:
Mariola Bosak, Martyna Bosak,
Wiktoria Niźnik, Aleksandra Woźniak,
Agnieszka Ruszak, Damian Dec,
Przemysław Dziob

TANCERKI:
Zespół Taneczny „RYTM”, Monika Maternia,
Karolina Karbasz, Natalia Wyszowska,
Marcelina Sońska, Oliwia Siewierska,
Karolina Sander, Weronika Nawojka,
Karolina Niemias, Dominika Surmacz,
Karolina Jarosz, Julia Kot, Wiktoria Zebzda,
Kamila Cieśla, Martyna Kielar

ORGANIZATORZY:



KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK W BRZÓZIE KRÓLEWSKIEJ

TERMIN: 5 STYCZNIA

Miejsce: Ośrodek Kultury w Brzozie Królewskiej
Organizatorzy: Ośrodek Kultury w Brzozie Królewskiej
Opis: Zaprezentują się zespoły i soliści działający przy GOK Gminy Leżajsk.



KOLEDUJMY JEZUSOWI DZIŚ – WIECZÓR KOŁĘD POD URZĘDEM MIASTA I GMINY

TERMIN: 5 STYCZNIA

Miejsce: Urząd Miasta i Gminy Nowa Sarzyna
Organizator: OK w Nowej Sarzynie

ORSZAK TRZECH KRÓLI

TERMIN: 6 STYCZNIA

Miejsce: Parafia Gwizdów-Biedaczów
Organizatorzy: Parafia Gwizdów-Biedaczów, Szkoła Podstawowa, OSP, KGW, OK w Biedaczowie
Opis: Uroczysty korowód ulicami wsi.



ORSZAK TRZECH KRÓLI

TERMIN: 6 STYCZNIA

Miejsce: Parafia Rzymskokatolicka w Nowej Sarzynie
Organizator: Parafia Rzymskokatolicka w Nowej Sarzynie

III MIĘDZYSZKOLNY KONKURS KOŁĘD I PASTORAŁEK

TERMIN: 6 STYCZNIA

Miejsce: sala widowiskowa filii OK w Woli Zarzyckiej
Organizator: OK w Nowej Sarzynie, Współorganizatorzy: SP w Woli Zarzyckiej, Filia OK w Woli Zarzyckiej

KONCERTY KOŁĘD

TERMIN: 6, 7, 14, 21 STYCZNIA

Miejsce: Kościoły w Kulnie, Dąbrowicy, Kolonii Polskiej i Kuryłówce oraz SP w Brzyckiej Woli

Organizatorzy: Parafia Bystre, Parafia Kolonia Polska, Parafia Tarnawiec, GOK w Kuryłówce, SP w Brzyckiej Woli

Opis: Czas Świąt Bożego Narodzenia to okres, kiedy w wielu polskich domach grane i śpiewane są kołеды. Najpiękniejsze wydają się te polskie, które istnieją w naszej tradycji od wieków. Gminny Ośrodek Kultury w Kuryłówce wspólnie z innymi instytucjami tę tradycję podtrzymuje, organizując na rozpoczynający się rok, cykl koncertów.



GALA MUZYKI KLASYCZNEJ

TERMIN: 7 STYCZNIA

Miejsce: OK w Nowej Sarzynie
Organizator: OK w Nowej Sarzynie

MUSICAL „STACJA BROADWAY”

TERMIN: 7 STYCZNIA

Miejsce: Hala Sportowa Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku
Organizator: Muzeum Ziemi Leżajskiej
Opis: Musical z udziałem aktorów amatorów działających przy GOK, przy współpracy Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie.



INSPIRUJĄCE PONIEDZIAŁKI W FOK CAFÉ SPOTKANIE Z MINISTREM PROWINCJALNYM I MISJONARZEM O. TEOFIEM CZARNIAKIEM OFM

TERMIN: 8 STYCZNIA



Miejsce: FOK Café
Organizator: Franciszkański Ośrodek Kultury
Opis: Podczas spotkania o. Teofil Czarniak opowie o swojej pasji.

ZAKOŃCZENIE IV EDYCJI AKADEMII ODKRYWCY DLA DZIECI – UROCZYSTA GALA

TERMIN: 10 STYCZNIA

Miejsce: FOK
Organizator: FOK

JASEŁKA – SPEKTAKL TEATRALNY

TERMIN: 13, 14, 15, 16, 21 STYCZNIA, GODZ. 9.00 (DLA SZKÓŁ) I 18.00

Miejsce: FOK
Organizator: Franciszkańska Młodzież Oazowa Baszta, FOK

HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA...

TERMIN: 11 STYCZNIA

Miejsce: Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym
Organizator: OK w Grodzisku Dolnym
Opis: Na program tego niezwykłego wieczoru składają się kołеды i pastorałki oraz bożonarodzeniowe programy artystyczne w wykonaniu zespołów działających pod patronatem Ośrodka Kultury.



DNI SENIORA W GMINIE LEŻAJSK

TERMIN I MIEJSCE: 13 STYCZNIA – BIEDACZÓW, 14 STYCZNIA – PISKOROWICE,
17 STYCZNIA – GIEDLAROWA, 20 STYCZNIA – MALENISKA,
21 STYCZNIA – DĘBNO, 27 STYCZNIA – CHAŁUPKI DĘBNIANSKIE,
28 STYCZNIA – PRZYCHOJEC, WIERZAWICE

Organizatorzy: poszczególne ośrodki kultury, Gmina Leżajsk, koła gospodyń wiejskich oraz organizacje społeczne z terenu gminy Leżajsk

Opis: Spotkanie seniorów połączone z poczęstunkiem i częścią artystyczną.



WYSTAWA GOŁĘBI WYSOKOLOTNYCH

TERMIN: 14 STYCZNIA

Miejsce: Dom Kultury w Sarzynie

Organizator: Południowo-Wschodni Klub Hodowców Gołębi Wysokolotnych



GIEDLAROWSKIE SPOTKANIA OPLATKOWE

TERMIN: 14 STYCZNIA

Miejsce: GOK w Giedlarowej

Organizatorzy: Parafia, Zespół Szkół w Giedlarowej, GOK, KGW

Opis: Uroczyste spotkanie oplatkowe giedlarowskiej parafii połączone z występami artystycznymi.



DZIEŃ BABCI I DZIADKA

TERMIN: 18 STYCZNIA

Miejsce: Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym

Organizator: OK w Grodzisku Dolnym

Opis: Uroczysta akademicko-okolicznościowa dedykowana babciom i dziadkom z okazji ich święta.



SPTOKANIE DYSKUSYJNEGO KLUBU KSIĄŻKI

TERMIN: 18 STYCZNIA W GODZINACH 16.30-18.00

DKK

dyskusyjny klub książki

Miejsce: Biblioteka Publiczna w Leżajsku

Organizator: MCK Biblioteka Publiczna w Leżajsku

Opis: DKK to klub dla wszystkich, którzy lubią czytać i chcą dzielić się wrażeniami z lektury z innymi czytelnikami.



SEBASTANOWE KOŁĘDOWANIE

TERMIN: 20 STYCZNIA

Miejsce: Dom Kultury w Sarzynie

Organizator: OK w Nowej Sarzynie, Współorganizatorzy: Stowarzyszenie Folklorystyczne „Sarzynioki”, KGW w Sarzynie, Dom Kultury w Nowej Sarzynie

MAŁE I WIELKIE KOŁĘDOWANIE – KONCERT KOŁED

TERMIN: 21 STYCZNIA

Miejsce: Parafia farna pw. Świętej Trójcy w Leżajsku

Organizator: Miejskie Centrum Kultury w Leżajsku

Krótki opis: Koncert kołed organizowany w okresie świąt Bożego Narodzenia. W koncercie biorą udział zespoły Miejskiego Centrum Kultury w Leżajsku oraz zaproszeni goście.



MUSICAL „STACJA BROADWAY”

TERMIN: 21 STYCZNIA

Miejsce: Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym

Organizator: Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym

Opis: Występ Teatru Muzycznego „Broadway” działającego przy GOK w Giedlarowej. Grupa, która ma już za sobą doświadczenie sceniczne, tym razem zaprezentuje musical pt. „Stacja Broadway” na podstawie słynnego musicalu „Metro”.

DZIEŃ SENIORA W SARZYNIE

TERMIN: 21 STYCZNIA

Miejsce: Dom Kultury w Sarzynie

Organizator: Stowarzyszenie „Integracja bez granic”, MGOPS w Nowej Sarzynie

DZIEŃ PAMIĘCI O OFIARACH HOLOKAUSTU W GRODZISKU DOLNYM

TERMIN: 22 STYCZNIA

Miejsce: Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym, cmentarz żydowski w Grodzisku Dolnym

Organizator: Gmina Grodzisko Dolne, Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym

Opis: Uczczenie pamięci pomordowanych grodziskich Żydów na cmentarzu żydowskim oraz lekcja historii „Przywrócić twarze Grodziskich Żydów”.

KALENDARZ imprez kulturalnych: styczeń 2018 r.

KONCERT Z OKAZJI DNIA BABCI I DZIADKA

TERMIN: 22-23 STYCZNIA

Miejsce: Miejskie Centrum Kultury w Leżajsku

Organizator: Miejskie Centrum Kultury w Leżajsku

Opis: Koncert z okazji Dnia Babci i Dziadka to koncert, na którym swoją działalność prezentują zespoły wokalne i taneczne Miejskiego Centrum Kultury w Leżajsku.



FESTIWAL KOŁĘD I PASTORAŁEK

TERMIN: 24 STYCZNIA

Miejsce: OK w Wierzawicach

Organizatorzy: OK w Wierzawicach

Opis: Przegląd kolędniczy z udziałem dzieci ze szkół podstawowych i ośrodków kultury.



DZIEŃ SENIORA „ZŁOTE GODY”

TERMIN: 25 STYCZNIA

Miejsce: GOK w Kuryłowce

Organizator: Wójt Gminy Kuryłówka, USC, GOPS i GOK w Kuryłowce

Opis: Podczas Gminnego Dnia Seniora, w którym jak co roku licznie uczestniczą emerytowani pracownicy urzędów, szkół, instytucji oraz działacze społeczni z terenu Gminy Kuryłówka, swoje wyjątkowe święto przeżywają małżonkowie, którzy świętują 50-lecie małżeństwa tzw. Złote Gody. Z tej okazji zostają odznaczeni Medalami Prezydenta RP za Wieloletnie Pożycie Małżeńskie.



RODZINNE KOŁĘDOWANIE Z CZYTELNIKAMI

TERMIN: 26 STYCZNIA

Miejsce: Biblioteka Publiczna w Leżajsku, ul. Jarosławska 1

Organizator: MCK Biblioteka Publiczna w Leżajsku

Krótki opis: Koncert kolęd z czytelnikami i dla czytelników połączony z rozdaniem nagród dla najaktywniejszych czytelników 2017 roku.



GINNY PRZEGŁĄD JASEŁEK

TERMIN: 26 STYCZNIA

Miejsce: Sala widowiskowa OK w Nowej Sarzynie

Organizator: SP w Łętowni, współorganizatorzy: KGW w Łętowni, OK w Nowej Sarzynie.

KONCERT NOWOROCZNY W WYKONANIU ZPIT „ZIEMIA LEŻAJSKA”

TERMIN: 28 STYCZNIA

Miejsce: FOK

Organizator: FOK

XXIV MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIA POETÓW WRZECIONO 2018

TERMIN: 28 STYCZNIA

Miejsce: OK w Nowej Sarzynie

Organizator: Stowarzyszenie Folklorystyczne „Majdaniarze”, Wsparcie: UMiG Nowa Sarzyna, Ośrodek Kultury w Nowej Sarzynie

FERIE ZIMOWE:



FERIE W MCK

TERMIN: 28 STYCZNIA – 6 LUTEGO

Miejsce: MCK w Leżajsku

Organizator: MCK w Leżajsku

Opis: Seanse filmowe dla dzieci.

FERIE W BIBLIOTECE

TERMIN: OD 28 STYCZNIA DO 6 LUTEGO

(WTORKI I CZWARTKI W GODZ. 11.00–13.00)

Miejsce: Biblioteka Publiczna w Leżajsku

Organizator: MCK Biblioteka Publiczna w Leżajsku

Opis: W ramach warsztatów odbędą się zajęcia plastyczne, językowe i teatralne.

FERIE Z KULTURĄ

TERMIN: OD 29 STYCZNIA

Miejsce: Biedaczów, Brzózka Królewska, Chałupki Dębnińskie, Dębno, Giedlarowa, Piskorowice, Wierzawice

Organizatorzy: poszczególne ośrodki kultury

Opis: Zajęcia artystyczne i ruchowe dla dzieci i młodzieży w czasie ferii zimowych.

KALENDARZ imprez kulturalnych: styczeń 2018 r.

FERIE

TERMIN: DO 29 STYCZNIA DO 11 LUTEGO

Miejsce: GOK Kuryłówka, WDK w Kolonii Polskiej

Organizator: GOK w Kuryłówce, WDK w Kolonii Polskiej, Świetlice Środowiskowe

Opis: Ferie zimowe to dla dzieci czas odpoczynku od szkoły i nabrania nowego zapału do dalszej nauki. W zregenerowaniu sił pomaga dzieciom Gminny Ośrodek Kultury we współpracy z Gminną Biblioteką w Kuryłówce oraz Świetlicami Środowiskowymi rokrocznie organizując różnorodne zajęcia i wyjazdy. Tradycyjnie już, w siedzibie GOK-u odbędą się następujące zajęcia plastyczne, tj.: „Maska karnawałowa” i „Maskotka z filcu”, a także zajęcia ph. „Zrób to sam”, podczas których dzieci własnoręcznie konstruują karmniki dla ptaków, tworzą „cuda” z papierowej wikliny lub szyją kotki, sowy oraz owoce z filcu.



FERIE W OŚRODKU KULTURY

TERMIN: DO 29 STYCZNIA DO 11 LUTEGO

Miejsce: OK w Grodzisku Dolnym

Organizator: OK w Grodzisku Dolnym

Opis: Będzie to cykl zajęć plastyczno-rękodzielniczych, muzycznych, tanecznych i rekreacyjnych, gry, zabawy świetlicowe, dyskoteki ph. „Aktywne ferie”.



BAJKOWE FERIE W FOK

TERMIN: DO 29 STYCZNIA DO 4 LUTEGO, GODZ. 17.00

Miejsce: FOK

Organizator: FOK

Opis: Codzienne projekcje bajek dla dzieci.

KALENDARZ imprez sportowych: styczeń 2018

GMINNA AMATORSKA LIGA W PIŁCE SIATKOWEJ

TERMIN: STYCZEŃ

Miejsce: Szkoła Podstawowa w Łętowni – budynek w Majdanie Łętowskim

Organizator: Szkoła Podstawowa w Łętowni, Urząd Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie

Opis: Druga edycja rozgrywek ligi w piłce siatkowej z udziałem amatorskich drużyn kobiecych i męskich z terenu Gminy Nowa Sarzyna.



netowych i dziennikarzy sportowych odbędzie się z udziałem 12 drużyn z całej Polski, w tym zespołów reprezentujących Biura Prasowe Lecha Poznań, Cracovii, Korony Kielce czy Jagiellonii Białystok.

III GRAND PRIX PODKARPACIA SENIORÓW W TENISIE STOŁOWYM

TERMIN: 14 STYCZNIA

Miejsce: MOSiR w Nowej Sarzynie.

Organizator: Okręgowy Podkarpacki Związek Tenisa Stołowego i PUKS „Arka” Łętownia.

3 GRAND PRIX PODKARPACIA SENIOREK I SENIORÓW W TENISIE STOŁOWYM

TERMIN: 14 STYCZNIA

Miejsce: Hala MOSiR w Nowej Sarzynie

Organizator: Podkarpacki Okręgowy Związek Tenisa Stołowego, współorganizatorzy: PUKS Arka Łętownia, MOSiR Nowa Sarzyna.

Opis: Uczestnicy turnieju będą walczyć o miejsca 1-2 dające awans do 3 Grand Prix Polski Seniorek i Seniorów w Łomży oraz o punkty rankingowe.

XIII HALOWE MŁODZIEŻOWE MISTRZOSTWA NOWEJ SARZYNY W PIŁCE NOŻNEJ – II ETAP

TERMIN: DO 4 DO 30 STYCZNIA

Miejsce: MOSiR w Nowej Sarzynie

Organizator: MZKS „Unia” oraz Miasto i Gmina Nowa Sarzyna.

HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ „ADMIN CUP 2018”

TERMIN: 13 STYCZNIA



Miejsce: MOSiR w Nowej Sarzynie.

Organizator: MZKS Unia Nowa Sarzyna, Urząd Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie.

Opis: IX edycja ogólnopolskiego turnieju administratorów piłkarskich stron inter-





Podróż 55

Raj – każdy wyobraża go sobie inaczej. Dla jednych jest to miejsce, w którym żyje się skromnie i spokojnie, gdzie czas płynie wolno, nikt się nie spieszy, wszyscy są uśmiechnięci i szczęśliwi. W raju niepotrzebny jest samochód. Przecież nie trzeba jeździć do pracy na zakupy i podróżować, bo piękne widoki są na wyciągnięcie ręki. Oczywiście w raju musi być ciepło, więc termometr jest zbędny. Przez cały rok owoce rosną na drzewach, ryby pływają w morzu. Mężczyźni malują sobie paznokcie u stóp, a kobiety szukają kwiatów i musielek by upiększyć swoje domostwa.

Czy taki świat naprawdę istnieje? Czy możemy żyć szczęśliwi bez zdobyci cywilizacji? Dzisiaj wiemy, że tak. Znaleźliśmy takie miejsce na maleńkiej wyspie Balicasag – jednej z siedmiu tysięcy filipińskich wysp.

Ale od początku.

Jest godzina 1.17. Szybkim krokiem przemierzamy lotnisko w Tajpei – stolicy wyspiarskiego Tajwanu, który zwiedzaliśmy przez ostatnich kilka dni. Błyszcząca, nienagannie czysta posadzka i zielone pnącza na ścianach odprowadzają nas do bramek terminala. Po chwili wzbijamy się w powietrze. To już czwarty lot w trakcie naszej podróży na daleki wschód. Za nami kosmopolityczny Hong Kong, hazardowe Macao i Tajwan – sól w oku potężnych Chin. Przed nami cztery godziny lotu i ekscytujące Filipiny.

Łądujemy o świcie. Odbieramy bagaże, szybka odprawa i po chwili ściśnięci w taksówce pędzimy z lotniska znajdującego się na wy-



spie Mactan na sąsiednią wyspę Cebu. Na desce rozdzielczej imponujących rozmiarów napis „fasten your seatbelt, no smoking”, obok fluorescencyjny różaniec i figurka Matki Boskiej. Za pokrytymi wilgocią szybami szarża wszelkiej maści pojazdów, permanentny chaos i nieustanny dźwięk klaksonów. Po kilkunastu minutach jazdy z impetem wpadamy w tłum ludzi, obłożonych torbami, tekstylnymi pudłami i reklamówkami. Zatrzymujemy się na placu portowym. Przeskakując kałuże, stajemy w kolejce do kas znajdujących się przed budynkiem portu. Jest nieprawdopodobnie wilgotno. Kropelki potu błyskawicznie pokrywają nasze ciała. Zewsząd dobiega zapach spalin drażniący oczy. Nie mniej irytujący jest rozwrzeszczany tłum tubylców w kolejce. Zmęczenie daje znać o sobie. W końcu kupujemy bilety. I tu niespodzianka. By wejść do budynku musimy kupić kolejny bilet – taka peronówka. No cóż, z uzbrojonym ochroniarzem się nie dyskutuje.

Wchodzimy na prom, na najwyższy pokład z nadzieją na wspaniałe widoki. Niestety, to najtańsza klasa, tuż za warczącą maszynownią. Niewielu tu nawet miejscowych, plecione krzesła zajmują głównie globtroterzy, przemierzający na własną rękę najdalsze zakątki świata. Po chwili prom nabiera rozpędu, hałas staje się nieznośny. Brezentowy dach ocieka wodą, morska bryza wdzierza się

na pokład. Pomimo tych niedogodności, zasypiamy. Nasze ciała powiedziały: „dosyć!”.

Po dwóch godzinach wpływamy do Tagbilaran na wyspie Bohol, przyglądając się portowym nadbrzeżom. Bohol to jedna z najpiękniejszych wysp na Filipinach. Często mówi się o niej, że to Filipiny w pigułce. Na pewno jest to obowiązkowy punkt programu każdej wycieczki. Za kilka dni wrócimy tutaj by poznać jej wspaniałość. Szybko znajdujemy kolejny środek transportu. Tym razem w miarę komfortowych warunkach – busikiem – jedziemy na wyspę Panglao, którą z wyspą Bohol łączą dwa mosty. To popularna wyspa wśród turystów. Tutaj znajdują się słynne plaże Alona Beach czy Danao Beach, wokół których znajdziemy wiele przytulnych hoteli. My szukamy transportu na docelową wyspę, w czym skutecznie pomaga nam nasz kierowca. Zawozi nas do swoich przyjaciół, którzy mają łódkę. Niestety, negocjacje cenowe mocno się przedłużają. Zaczynam tracić cierpliwość – jestem blisko rezygnacji. Ratuje nas Ala, która ze stoickim spokojem negocjuje nieustannie zmieniającą się cenę. W końcu korpulentna Filipinka wysłała z nami starszego syna. Objuczeni plecakami z ulgą pokonujemy rozległe płycizny, by dotrzeć na łódź. Z pomocą naszego sternika, wdrapujemy się na bancas. Tak nazywają się rodzime łodzie rybackie przypominające drewnianego

pajaka. Dzięki swej smukłości są wyjątkowo szybkie. Niestety, zdezelowane potężne silniki, nierzadko pamiętające czasy drugiej wojny światowej są przeraźliwie głośne. Po kilku minutach zaczynam odczuwać nieznośny ból. Zatykanie uszu przynosi niewielką ulgę. Gdzie ten raj? Z nadzieją rozbitek wypatrujemy łądu. Nagle na styku morza i nieba zarysowuje się zielona linia. To nasza wyspa i jeden z celów naszej podróży. Obróty silnika spadają, a jego hałas zastępuje delikatny szum fal. Jesteśmy na wyspie Balicasag. Z przyjemnością schodzimy na ląd. Tutaj skorzystamy z programu Home Stay – za niewielką opłatą zamieszkamy z filipińską rodziną w ich domu. Przy małym domku w kolorze turkusowym, stojącym kilkadziesiąt metrów od plaży z uśmiechem witają nas gospodarze. Patrząc dookoła, to chyba najokazalszy dom. Przez niewielką werandę, na której suszą się ubrania wchodzimy do środka. „Duży” pokój przypomina raczej wnętrze kaplicy przy kościele, ale jest schludnie i czysto. Pełno tu makatek z wizerunkami świętych, kolorowych kwiatów i rodzinnych bibelotów. O dziwo, jest też niewielka choinka i napis rozwieszony na drewnianym kredensie: „Merry Christmas – Happy New Year”. Patrząc na siebie, zadajemy sobie pytanie: czy tu święta trwają cały rok? – przecież to dopiero początek listopada. Wchodzimy do mikroskopijnego pokoju, w którym mieszkali gospodarze. Gdzie będą spać teraz – nie wiemy – pewnie u rodziny albo znajomych. Nasz pokój to łóżko, niewielka szafka, wentylator i moskitiera. Drzwi to kawałek skleki i metalowy skobel. To wszystko.

W mgnieniu oka Michał, zago-rzały piwosz, odkrywa sklepik. Po chwili w towarzystwie miejscowych okupujących drewnianą ławeczkę, kupujemy dwa litrowe piwa „Red Horse”, Colę w klasycznej szklanej butelce i dwie wody. Potem biegniemy nad morze. Oprócz miejscowych dzieciaków jesteśmy tu sami – takich



Popularna rozrywka dzieciaków



Ławeczka przy sklepie



Weranda – to główne miejsce spotkań



Duży pokój



Dom naszych gospodarzy



Chwila odpoczynku

miejsce szukamy przemierzając świat. Wskakujemy do ciepłej wody i ze zdumienia tracimy dech. Patrząc przez maski nie możemy uwierzyć, że otacza nas cudowna rafa koralowa. Niczym dzieciaki w piaskownicy wpadamy w euforyczną radość. Pod nami koralowce, gąbki, pomarańczowe błazenki, pilnujące swoich parzących ukwiałów, niebiesko-zielone wargacze, żółte ustniczki, a wszystko zatopione w błękitie morskiej toni. Ściskając w dłoni kamerę powtarzam sobie: „spokojnie, nie wszystko na raz.” Jak się później okazało, nasze panie na plaży również znalazły coś dla siebie – multum ozdób oferowanych przez miejscowe dziewczęta.

Po powrocie prysznic, za który służyła chochelka i wiadro z lekko słonawą wodą. By sprostać temu wyzwaniu „kapiemy” się po dwie osoby. Woda słodka wykorzystywana jest wyłącznie do picia i jest dowożona na wyspę łodziami w wielkich plastikowych beczkach.

Potem kolacja: na kolorowej czeracie, z plastikowymi naczyniami i mocno przypieczony kurczak, ryż oraz sos z pikantnymi papryczkami.

Wieczorem postanawiamy ponownie pójść nad morze. Obserwując mężczyzn pływających na łowy zasypiamy na plaży. Budzimy się, kiedy czerwona poświata zakryła niebo.

Wydawać by się mogło, że to koniec wrażeń. Nic bardziej myl-



Charakterystyczne plecione chaty w wiosce

nego. Największe pomieszczenie naszego domu przerodziło się w salon masażu, z którego chętnie korzystają Ala i Justyna. A ja siedząc z Michałem na werandzie, z błogą radością sączę kolejne łyki piwa i spoglądam na gekony, polujące na ćmy przylatujące do światła żarówki.

Wczesnym rankiem, wymykam się z domu. Słychać tylko gdakanie kur, pisk świnek zamkniętych w prowizorycznych chlewikach, śpiew ptaków i szum fal. Gdzie są mieszkańcy? Czyżby jeszcze spali? Przecież jest środek tygodnia. Wracam do kuchni zalanej promieniami wschodzącego słońca. Gotowe śniadanie jest już na stole.

Po śniadaniu idziemy na plażę, na której zgodnie z obietnicą czeka na nas syn naszej gospodyni. Pożyczoną łodzią zabierze nas w rejs dookoła wyspy. Główny cel to olbrzymie morskie żółwie zamieszkujące tutejsze podwodne

łąki. Wyspa Balicasag to jeden wielki podwodny cud natury. Coraz częściej zaglądają tu turyści nie schodząc jednak na ląd. Nagle słyszemy wołanie: „Turtles! Turtles!”. Błyskawicznie wskakujemy do wody. Pod nami kilkudziesięciometrowa głębia, na dnie której rysują się olbrzymie, elipsoidalne kształty żółwich pancerzy. Snurkując nie możemy zanurkować tak głęboko, więc czekamy aż żółwie będą musiały się wynurzyć, aby zaczerpnąć powietrza. Nasza cierpliwość zostaje wynagrodzona. Morskie żółwie zaczynają majestatycznie szybować ku powierzchni. Ich rozmiary budzą respekt. Wielkość skorupy dorosłego osobnika osiąga dwa metry średnicy. Pomimo tego próbujemy maksymalnie się do nich zbliżyć. Po zrobieniu zdjęć z satysfakcją wdrapujemy się na wąską łódź.

Balicasag sanctuary – to jedyne miejsce wokół wyspy gdzie przywożeni są turyści i gdzie zatrzymują się łodzie firm organizujących nurkowanie. I to jedyne miejsce, które nas rozczarowało. Dzieśiątki nóg depczących resztki rafy. Przewodnicy dokarmiają ryby, a pseudoturysty w amoku pstrykają i filmują co się da. Nie chcąc przyczynić się do dalszej dewastacji rafy koralowej prosimy naszego przewodnika, aby zawiózł nas w spokojniejsze miejsce.

Jakże inny świat czeka na nas po drugiej stronie wyspy. Tylko my i cud podwodnych raf.

Po kilku godzinach na morzu, wracamy do wioski gdzie życie toczy się własnym rytmem. Dzieciaki w cieniu palm grają w bilarda, łodzie suszą się na słońcu, a na werandzie rozłożył się salon piękności. Naszemu gospodarzowi córka i sąsiadka robią pedicure. Ponoć córka to najlepsza specjalistka na wyspie – z dumą mówi o niej nasza gospodyni.

Na obiad tradycyjny zestaw: mocno spieczone udko kurczaka, ryż i pikantny sos na bazie papryki. Wokół domu zbiera się coraz więcej mieszkańców wyspy. Nie wiemy tylko, czy z powodu oferowanych teraz werandowych usług, czy z naszego powodu. Tak czy tak, jest miło i sympatycznie.

Jeszcze raz przysiadamy na plaży by chłonąć te cudowne chwile i porozmawiać z naszym „przewodnikiem”. Szybko zauważamy, jak w wielu kwestiach postrzeganie otaczającego nas świata, mocno się rozjeżdża. Uczysz się? – „Nie.” – pada odpowiedź. „Chodziłem trochę do szkoły na wyspie.” A gdzie pracujesz? – chwila zastanowienia i brak odpowiedzi. Zresztą samo słowo „pracujesz” wydawało się mu obce. Ile jest teraz stopni? „Teraz jest chłodno.” Dopiero później zauważamy, że w domu nie ma termometru. Czemu tak mało jecie ryb? „Bo trzeba je łowić, a kurczaki żywią się same, chodząc swobodnie po wyspie.” To my byliśmy zakłopotani tymi prostymi i szczerymi odpowiedziami. Zaczynamy zazdrościć takiego życia mieszkańcom wyspy. Nie dotarło tu wiele zdobyczy cywilizacji, ale nie ma biedy – patrząc na zaokrąglone biodra i brzuchy tubylców. Czy tak wygląda namiastka raju? I czy my moglibyśmy tak żyć? Chyba już nie.

cdn.

Tekst, zdjęcia Ireneusz Wołek

YouTube **niezwykły świat**
Filipiny
www.niezwyklyswiat.com



Idziemy w stronę łodzi, która zawiezie nas na wyspę Balicasag

PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA APELUJE

Czad i ogień. Obudź czujność!

Podczas pożarów mieszkań w 70% przyczyną śmierci jest zetknięcie z dymami i toksycznymi produktami spalania, takimi jak tlenek węgla, chlorowodor, cyjanowodor.

Skąd się bierze czad?

Tlenek węgla, czyli czad, powstaje podczas procesu niepełnego spalania materiałów palnych, w tym paliw, który zachodzi przy niedostatkowi tlenu w otaczającej atmosferze.

Czad, dlaczego jest tak niebezpieczny?

Niebezpieczeństwo zaczadzenia wynika z faktu, że tlenek węgla jest gazem niewyczuwalnym przez zmysły człowieka (bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku), blokuje dostęp tlenu do organizmu – zajmuje jego miejsce w czerwonych ciałkach krwi, powodując przy długotrwałym narażeniu (w większych dawkach) śmierć przez uduszenie.

Co jest główną przyczyną zatrucia tlenkiem węgla?

Głównym źródłem zatrucia w budynkach mieszkalnych jest niesprawność przewodów kominowych: wentylacyjnych, spaliniowych i dymowych. Wadliwe działanie tych przewodów może wynikać z ich szczelności, braku konserwacji (w tym czyszczenia), wad konstrukcyjnych oraz często niedostosowania istniejącego systemu wentylacji do stopnia szczelności stosowanych okien i drzwi.

Jak uniknąć zatrucia?

Nie bagatelizuj następujących objawów: duszności, bólów i zawrotów głowy, nudności, wymiotów, oszołomienia, osłabienia, przyspieszenia czynności serca i oddychania, ponieważ mogą być sygnałem, że ulegasz zatruciu czadem. W takiej sytuacji natychmiast przewietrz mieszkanie, w którym się znajdujesz, wyjdź na zewnątrz, zadzwoń o bezpieczeństwo swojej rodziny, wezwij straż pożarną i zasięgnij porady lekarskiej.

Jak zachować się w czasie pożaru?

- Jeśli zauważyłeś pożar:
- wyjdź z domu,
 - zostań na zewnątrz
 - zadzwoń pod numer 998 lub 112,
 - nie rozłączaj się pierwszy!

Co możesz zrobić, zanim przyjedzie straż pożarna?

- Wyprowadź z mieszkania dzieci i osoby niepełnosprawne.
- Jeżeli jest na to czas – weź ze sobą dokumenty oraz niezbędne lekarstwa.
- Dbając o własne bezpieczeństwo – spróbuj wyłączyć dopływ gazu i energii elektrycznej oraz usuń z zasięgu ognia materiały palne lub wartościowe rzeczy, a potem zacznij gasić pożar.
- Nie dopuść do tego, by pożar odciął Ci drogę ewakuacji.

Pożar odciął Ci drogę ewakuacji? Nie panikuj!

- Idź do pokoju z oknem lub balkonem, jak najdalej od miejsca pożaru.
- Jeśli to możliwe – zabierz ze sobą mokry ręcznik lub koc wykonany z naturalnych materiałów (lnu, wełny, bawełny itp.) i zamknij za sobą drzwi na klamkę.
- Zzywaj pomoc przez okno lub z balkonu.
- Jeśli temperatura i zadymienie wzrastają: połóż się na balkonie, pod oknem, i przykryj szczelnie trudno palnym okryciem wykonanym z naturalnych materiałów.

Czujniki w Twoim domu

W sprzedaży możesz znaleźć autonomiczne czujniki dymu, tlen-



ku węgla, gazu oraz dualne (tlenku węgla i dymu). Mają one za zadanie jak najszybciej ostrzec o zagrożeniu w mieszkaniu lub domu.

Jak działają autonomiczne czujniki dymu lub czadu?

Jeżeli do jej wnętrza wnuknie dym lub uwolni się czad, natychmiast uruchomi się głośny alarm dźwiękowy oraz alarm optyczny. Czujka dymu, mimo że nie zapobiegnie powstaniu pożaru, skutecznie może zaalarmować Ciebie i Twoich najbliższych o powstałym pożarze, co umożliwi to szybkie opuszczenie zagrożonego mieszkania lub domu. Ma to istotne znaczenie zwłaszcza w porze nocnej, kiedy wszyscy śpią. Czujka czadu wykrywa już minimalne, a nadal bezpieczne dla życia stężenie tlenku węgla (czadu) w powietrzu i natychmiast to sygnalizuje przez głośny alarm i miganie czerwonej diody.

Rozważ zamontowanie takiej czujki w:

- pomieszczeniu, w którym znajduje się kominek;

- w sypialni (śpiących trudno obudzić);
- w pobliżu podgrzewacza gazowego.

**Ile warte jest Twoje życie?
Ile warte jest życie
Twojego dziecka?
Mniej niż cena czujnika?
Zabezpiecz swój dom!**

Gaśnica – zanim przyjedzie straż pożarna

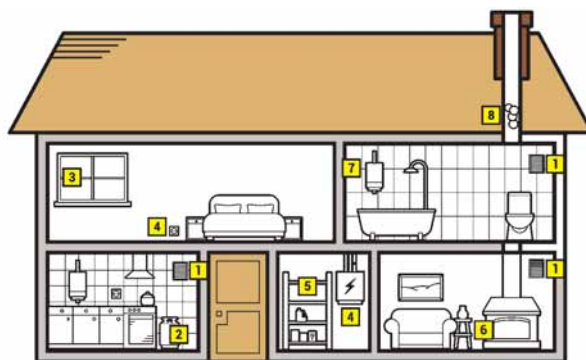
- Prawo nie nakazuje posiadania gaśnicy w mieszkaniu, ale dbając o własne bezpieczeństwo, warto ją mieć. Właściwie użyta, skutecznie ugasi pożar w zarodku.
- Zadbaj o to, by Twoja gaśnica zawsze była sprawna. Nie rzucaj jej raz na rok zlec profesjonalistom jej przegląd i konserwację. Wszystkie czynności konserwacyjne muszą być potwierdzone indywidualną cechą aktualizacji tzw. kontrolką.
- Do zabezpieczenia mieszkania najlepiej wybierz gaśnicę oznaczoną symbolami ABC (do kuchni z symbolem F).

Masz obowiązek czyszczenia przewodów dymowych, spalinowych, wentylacyjnych w budynkach mieszkalnych

- Przewody od palenisk opalanych paliwem stałym – co 3 miesiące.
- Przewody od palenisk opalanych paliwem gazowym i płynnym – co 6 miesięcy.
- Przewody wentylacyjne – 1 raz w roku.

mł. bryg. Wojciech Długosz

Na podstawie materiałów kampanii społecznej MSWiA „Czad i ogień. Obudź czujność”.



- 1 Upewnij się, że kratki wentylacyjne są drożne
- 2 Sprawdź czy urządzenia gazowe działają prawidłowo
- 3 Dbaj o właściwą wentylację pomieszczeń
- 4 Nie modyfikuj i nie naprawiaj samodzielnie instalacji elektrycznej

- 5 Nie trzymaj w domu łatwopalnych substancji, takich jak ojele, farby, benzyna
- 6 Usuń materiały łatwopalne z okolicy kominka
- 7 Sprawdź czy gazowy podgrzewacz wody jest sprawny
- 8 Sprawdzaj, czy przewody kominowe są drożne

Realizując projekt „Za życiem” rozpoczął swoją działalność Ośrodek Koordynacyjno-Rehabilitacyjno-Opiekuńczy przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Jana Pawła II w Leżajsku

Główne zadania

- ◆ Bezpłatne zajęcia stymulujące rozwój dzieci od momentu narodzin do czasu podjęcia nauki szkolnej – do 5 godzin w tygodniu
 - ◆ Interdyscyplinarna pomoc rodzinom z dziećmi, od chwili wykrycia zagrożenia niepełnosprawnością, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci do od 0 do 7 roku życia
 - ◆ Współpraca rodziców i terapeutów, lekarzy, pracowników społecznych w poznaniu dziecka i realizacji programów wspomagania rozwoju dziecka oraz jego rodziny
 - ◆ Specjalistyczna opieka dla dziecka i jego rodziny, w zależności od ich potrzeb, w tym: zapewnienie usług terapeuty, fizjoterapeuty, psychologa, pedagoga, logopedy i neurologopedy oraz innych specjalistów
 - ◆ Wsparcie psychologiczne ukierunkowane na rodzinę znajdującą się w sytuacji kryzysowej spowodowanej informacją o wadze rozwojowej dziecka
- W ramach zajęć oferujemy dzieciom następujące formy pomocy:**
- ◆ Terapię Integracji Sensorycznej – Snoezelen
 - ◆ Terapię w Sali Doświadczenia Świata
 - ◆ Terapię logopedyczną
 - ◆ Terapię pedagogiczną
 - ◆ Zajęcia ruchowe /gimnastyka korekcyjna/
 - ◆ Rehabilitację ruchową
 - ◆ Fizjoterapię
 - ◆ Terapię ręki
 - ◆ Terapię surdopedagogiczną
 - ◆ Program Aktywności KNILL rozwijający świadomość ciała
 - ◆ Metodę Ruchu Rozwijającego W. Sherborne
 - ◆ System Komunikacji Alternatywnej (MAKATON, PSC, Pictogram)
 - ◆ Behawioralne metody edukacji
 - ◆ Trening umiejętności społecznych
 - ◆ Metodę Dobrego Startu
 - ◆ Metodę stymulującą – Biofeedback
 - ◆ Hipoterapię
 - ◆ Dogoterapię
 - ◆ Muzykoterapię

Kontakt: SOSW im. Jana Pawła II w Leżajsku, ul. Mickiewicza 76, 37-300 Leżajsk
tel. 17 242 68 52, 17 242 02 54, e-mail: sosw@sosw.lezajsk.pl, www.sosw.lezajsk.pl

BLOK reklamowy

PRODUCENT OLEJÓW TŁOCZONYCH NA ZIMNO

CENNIK:

- Olej lniany:** 250 ml - 12 zł
500 ml - 20 zł
- Olej rzepakowy:** 500 ml - 15 zł
- Olej kokosowy:** 200 ml - 12 zł
500 ml - 25 zł
- Olej z czarnuszki:** 100 ml - 22 zł
250 ml - 45 zł
- Olej z ostrypestu:** 100 ml - 10 zł
250 ml - 20 zł
- Olej z wiesiołka:** 100 ml - 22 zł
250 ml - 45 zł
- Olej z pestek dyni:** 100 ml - 15 zł
250 ml - 30 zł
- Olej słonecznikowy:** 500 ml - 15 zł
- Olej konopny:** 250 ml - 25 zł
500 ml - 45 zł



Robert Kochman
P.P.H. Owita
Grodzisko Dolne 688a
tel. 888 897 294
880 176 177
www.owita.pl
e-mail: info@owita.pl



Sprzedaż

środa – Leżajsk targowisko obok Starostwa Powiatowego (w godz. 8-10),
czwartek – Żołynia plac targowy, sobota – Przeworsk Zielony Rynek,
poniedziałek – Grodzisko Dolne plac targowy, codziennie u producenta,
możliwość dowozu po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.

kredyty gotówkowe

Zaskakująco **niskie** **oprocentowanie!**

pieniądze nawet

w **15**
minut



Znajdź swój powód
do uśmiechu!

*Justyna
Kowalczyk:)*



Leżajsk
ul. Mickiewicza 78
czynne pon.–pt. 9.00–17.00



Santander
CONSUMER BANK

GABINET WETERYNARYJNY **BORSUK**



lek. wet. Aleksandra Cyra

tel. 791 555 999

Od listopada gabinet przeniesiony na
ul. Opalińskiego 1



ZAPRASZAMY NA ŚWIĄTECZNE ZAKUPY DO SKŁEPU SEZAMEK W GIEDLAROWEJ

sezamek
wszystko dla dzieci



OGŁOSZENIE PŁATNE

**KARUZELKA Z PROJEKTOREM
DLA MALUSZKA 0m+**



**STOLIK EDUKACYJNY
DLA DZIECI 10-36M**



**PRZENOŚNE BIURKO
DLA DZIECI 3-6 LAT**



GIEDLAROWA 278, 37-300 LEŻAJSK, TEL: 17 2425 890, PON-PT 9.00-18.00, SOB. 9.00-15.00


Crystal
Ballroom

DOM WESELNY W GRODZISKU DOLNYM

ZORGANIZUJE DLA CIEBIE

WESELE



**WOLNE
TERMINY
2017-2018**

KOMUNIE, CHRZCINY, URODZINY, IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWĄ,
STYPĘ, CATERING, OBIAD RODZINNY, WYNAJEM ALTANY Z DUŻYM GRILLEM I BAREM
NOCLEGI

**ORGANIZACJA PRZYJĘCIA WESELNEGO JUŻ OD 130ZŁ/OS.
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, CATERINGI ORAZ STYPY JUŻ OD 25ZŁ/OS.**

WIĘCEJ O SALI I TERMINACH



Biuro Domu Weselnego znajduje się w Hotelu Restauracji Stokrotka w Giedlarowej 278
www.wesela-crystal.pl, e-mail: biuro@wesela-crystal.pl, tel. 609-482-000, 661-946-464



OGŁOSZENIE PŁATNE